

**POGODA**  
Dzisiaj częściowo słonecznie, temperatura do 44 stopni F (7 C), wiatry z kierunków południowo zachodnich z prędkością do 25 mil na godz. (40 km. na godz.).  
Jutro zachmurzenie zmienne, temperatura do 50 stopni F (10 C).  
Wschód słońca o godz. 7:01 rano, zachód o godz. 4:20 po pol.

# Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

**KALENDARZYK**  
Dzisiaj czwartek, 4 grudnia — Barbary, Piotra.  
Jutro piątek, 5 grudnia — Anasztazego, Krystyny.  
Pojutrze sobota, 6 grudnia — Mikołaja, Emila.

No. 238 Rok (Vol.) LXXIII

CHICAGO, IL., Czwartek, 4 Grudnia (December 4), 1980

Telefon wszystkich biur 286-0141. 30¢

## ZDECYDOWANE STANOWISKO U.S.A.

### Cisza Przed Burzą w Polsce?

#### Polski Pirat z Granatem w Dłoni

Berlin (UPI) — Polak, uzbrojony w granat ręczny, sterroryzował załogę pasażerskiego samolotu PLL "LOT," lecącego z Zielonej Góry do Warszawy, i zmusił pilota do wylądowania w Berlinie.

Na pokładzie samolotu, dwu-silnikowego AN-24, znajdowało się 20 pasażerów i 4 członków załogi.

Sterroryzowany pilot początkowo usiłował wylądować na zachodnio-berlińskim lotnisku cywilnym Tegel, ale zamiar ten udaremniły sowieckie i wschodnio-niemieckie myśliwce, wobec czego samolot skierował się na lotnisko Tempelhof, kiedyś cywilne a obecnie używane wyłącznie przez amerykańskie lotnictwo wojskowe.

Na lotnisku tym samolot polski wylądował i pirat został aresztowany. Członków załogi i pasażerów przesłuchano dla zebrania informacji na temat tego incydentu.

Radiostacja berlińska Sender Freies Berlin nie podała żadnych bliższych na ten temat szczegółów, podobnie jak i policja zachodnio-berlińska, która obok żandarmerii amerykańskiej prowadzi śledztwo.

W Warszawie rzecznik PLL "LOT" potwierdził wiadomość o uprowadzeniu samolotu i wyraził nadzieję, że jeszcze dziś samolot wróci do Warszawy.

#### Jiang Qing Klóci Się z Prokuratorem

Pekin (UPI) — Jiang Qing, wdowa po Mao Tse-tungu, gestykulując teatralnie wdała się w przebiegłą i chytrą kłótnię z prokuratorem, odrzucając wszystkie punkty oskarżenia, a w szczególności ten, że doprowadziła do śmierci byłego szefa państwa — Liu Shaoqi.

Oskarżona mówiła, że nie mogła dobrze słyszeć niektórych zeznań przeciwko niej, nawet korzystając z aparatu wzmacniającego słuch.

W każdym razie przywódczyni "gangu" zmieniła taktykę, ponieważ jeszcze w zeszłym tygodniu na wszystkie pytania prokuratora odpowiadała "ja nie wiem" oraz odmawiała jakiegokolwiek współpracy z sądem.

Jej "arogancja" — jak to określił jeden z obecnych przywódców chińskich — niewątpliwie mobilizuje przeciwko niej opinię publiczną, jakkolwiek w łonie samego przywództwa chińskiego nie ma jednolitego poglądu, czy Jiang Qing należy skazać na karę śmierci i wyrok wykonać.

Drugie jej wystąpienie sądowe zbliżyło się z rewelacyjnym ujawnieniem, że samolot, którym ówczesny minister obrony Lin Biao uciekał do Sowiec, wyczerpał paliwo i tylko z tego powodu uległ katastrofie w Mongolii. Ujawnienie to jest o tyle rewelacyjne, że do tej pory spekulowano na temat tej katastrofy. Były, m.in. pogłoski, że samolot ten został przez Chińczyków zestrzelony.

#### Zarabiają Na Podatki

Scarsdale, N.Y. (UPI) — Jedną z najbogatszych w Stanach Zjednoczonych miejscowości Scarsdale postanowiła pomóc swoim "najbardziej potrzebującym" mieszkańcom w zdobyciu funduszy na wysokie podatki. Miejscowi radni głosowali za wydaniem pozwolenia biedniejszym mieszkańcom-emerytom, z tej ekskluzywnej miejscowości na pracę w miejscowych urzędach. Zarobione w ten sposób pieniądze mogą być przeznaczone wyłącznie na zapłacenie podatków, które tutaj wynoszą \$54.89 za każdy \$1,000 własności. Przeciętna cena domu w Scarsdale wynosi \$220.000.

#### Wymowny Apel i Pogróżka Wojskowych

#### "Życie Warszawy" Pisz o Możliwości Interwencji

Warszawa (UPI) — Po wtorkowej czystce w partyjnym Komitecie centralnym nie zaobserwowano w Warszawie żadnych oznak nerwowości ani specjalnych działań. Gmachy partyjne i rządowe były o zmierzchu zaciemnione i pozamykane, radio nadawało normalne programy — przeważnie muzyczne.

Niemniej jednak wyczuwa się podskórne napięcia i jakby oczekiwanie na nadejście czegoś, czego nikt nie chce nazwać po imieniu.

Wymownie zabrzmiał apel i ostrzeżenie dowódców wojskowych, których depesze określały jako zespół, tworzący Radę Wojenną.

"Rodacy! Ważą się losy naszego narodu i państwa. Przedłużający się okres niepokoju doprowadza naszą ojczyznę do granic moralnego i ekonomicznego zniszczenia. Nowostwo (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

#### Próby Ratowania Przemysłu Samochodowego

Washington (UPI) — Wyrażając niezadowolone z powodu polityki handlowej Japonii i innych krajów eksportujących samochody do USA, Izba Niższa głosiła za przyznaniem prez. Carterowi prawa do podjęcia negocjacji w sprawie ograniczenia importu pojazdów osobowych i towarowych do USA.

Jeśli rezolucja zostanie również zaaprobowana przez Senat, prezydent uzyska podstawy do prowadzenia tego rodzaju rozmów. Bez rezolucji podjęcie negocjacji przez prezydenta stanowiłoby pogwałcenie ustawy antytrustowej.

Zanim dojdzie do jakichkolwiek decyzji w tej sprawie przed rozmowami z Japonią, Niemcami Zachodnimi i innymi krajami, prezydent sam musi uznać, że nadmierny import stanowi główny powód trudności krajowego przemysłu samochodowego.

Rezolucja Izby Niższej spotkała się z szerokim poparciem wśród przedstawicieli związków zawodowych pracowników samochodowych oraz producentów.

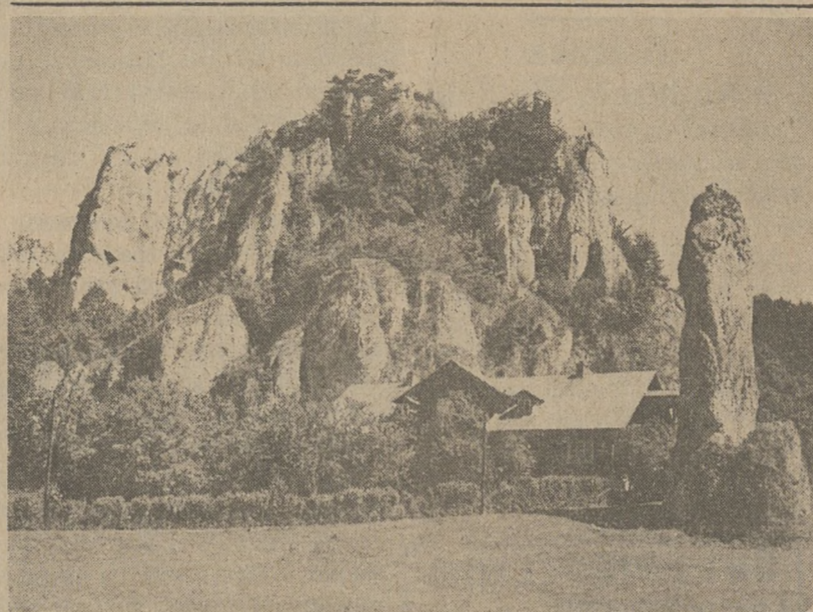
Związki niejednokrotnie występowały przeciwko sprowadzaniu do USA samochodów z zagranicy twierdząc, że zalew amerykańskiego rynku autami z importu stanowi jedną z głównych przyczyn wysokiego bezrobocia wśród jego członków. Podobne stanowisko zajmowali producenci.

Niejednokrotnie w dyskusjach nad problemami przemysłu samochodowego poruszano możliwość kooperacji między firmami amerykańskimi i zagranicznymi lub też proponowano obcym producentom budowę fabryk na terenie Stanów Zjednoczonych, co zapewniłoby Amerykanom miejsca pracy.

Wczoraj podano wiadomość o budowie zakładów "Honda Motor Co." w rolniczym okręgu stanu Ohio.

#### Niż Populacyjny

Moskwa (UPI) — Sowiecki tygodnik "Gazeta Literacka" alarmuje, że Związkowi Sowieckiemu grozi poważny spadek urodzin. W okresie pięcioletniej bieżącej przyrost wyniesie 3.3 miliony, podczas gdy w pięcioletnie poprzedniej wyniósł 11.2 milionów, a po roku 1986 będzie jeszcze mniejszy. ZSRR ma obecnie 265 milionów mieszkańców i jest trzecim — za Chinami i Indiami — najludniejszym krajem świata.



Ojcowski Park Narodowy — Paniańskie Skały i Igła Deotymy

#### Gen. A. Haig Na Stanowisko Sekr. Stanu?

Los Angeles (UPI) — Dobre poinformowane źródła donoszą, że Prezydent-elekt pragnie, aby stanowisko Sekretarza Dept. Obrony w jego rządzie zajął jego długoletni przyjaciel i były sekretarz HEW, Caspar Weinberger, a stanowisko sekretarza stanu, gen. Alexander Haig, były szef personelu Białego Domu i główny komendant NATO.

"New York Daily" podała wiadomość o rzekomym wyborze na stanowisko sekretarza skarbu Waltera Wristona, przewodniczącego nowojorskiej "Citicorp."

William Casey, menażer kampanii Reagana ma szansę na stanowisko dyrektora CIA. Wśród innych kandydatów, często wspomnianych z racji wyboru członków gabinetu znajdują się: były senator z Wyoming, Clifford Hansen na stanowisko sekretarza spraw wewnętrznych; William Brock przewodniczący Krajowego Komitetu Republikańskiego na stanowisko sekretarza handlu; Betty Southard Murphy, była przewodnicząca Krajowej Rady Pracy na stanowisko sekretarza Dept. Pracy; Thomas Sowell, profesor stanowego uniwersytetu w Kalifornii na stanowisko sekretarza budownictwa mieszkaniowego.

Podczas kiedy cały kraj z niecierpliwością oczekuje na ogłoszenie ostatecznej decyzji w tej sprawie, Prezydent-elekt nie udziela żadnych informacji na ten temat. Przypuszcza się, że nazwiska nowomianowanych członków gabinetu zostaną ogłoszone podczas najbliższego weekendu lub na początku przyszłego tygodnia.

#### Katastrofa Lotnicza

Tazewell, Tenn. (UPI) — Prywatny samolot, pilotowany przez prezesa firmy produkującej części do samolotów spadł na ziemię w odległym od zabudowań ludzkich, górzystym rejonie Tennessee.

Znajdujący się na pokładzie samolotu trzej najwyżsi urzędnicy firmy i prezes zginęli na miejscu. Katastrofa nastąpiła w chwili po odebraniu meldunku przez wieżę lotniczą w Atlancie o utracie ciśnienia w kabine pilota.

Wśród zabitych zidentyfikowano 39-letniego dr Williama Robinsona, prezesa kompanii "Mansfield Aircraft"; 36-letniego wiceprezesa, Dave Houstona; 42-letniego Jerry Waltona, dyrektora oddziału projektów tejże firmy oraz 32-letniego Randy Stevensa, naczelnika wydziału kontroli w filii firmy w Peachtree, Ga.

Cała czwórka powracała z inspekcji fabryki w pobliżu Atlanty do Mansfield w Ohio.

#### Honoris Causa

Lublin (ND) — Katolicki Uniwersytet Lubelski nadał tytuł doktora honoris causa najwybitniejszemu poecie polskiemu Czesławowi Miłoszowi, laureatowi Nagrody Nobla w dziedzinie literatury 1980.

#### Górnicy Protestują

Drakesboro, Ky. (UPI) — Górnicy należący do związków zawodowych UMW już na początku roku ostrzegli władze, że zdecydowanie wystąpią przeciwko niezależnym kopalniom węglowym, które podpisały kontrakt z siłownią TVA na dostawę węgla.

Kontrakt ten zawarty po zerwaniu umowy z kopalniami, należącymi do związków zawodowych, doprowadził do licznych zwolnień z pracy górników związkowych.

Kiedy dotarła do nich wiadomość o pierwszym transporcie węgla, który odbywał się pod nadzorem policji, setki górników wyszło na drogę, aby nie dopuścić do przewiezienia ładunku do TVA. Na ciężarówce posyłały się kamienie, poszły w ruch kije baseballowe, słyszano strzały z broni palnej, wybito okna w ciężarówkach, doszło do bijatyki z policjantami.

Aby zapobiec dalszym wystąpieniom policja utworzyła kordon wzdłuż drogi nr 176 i wydała rozkaz natychmiastowego rozejścia się. Ponieważ górnicy odmówili spełnienia rozkazu, policja przystąpiła do aresztowań. 34 prowadzących, zachęcających do oporu, zatrzymano. Większość górników w powiecie Muhlenberg zatrudniana jest przez Peabody lub Amax Coal Co., dotychczas jedynych dostawców węgla dla gigantycznej siłowni TVA.

Od poniedziałku kopalnie te wydobywają o 30,000 ton węgla mniej niż dotychczas.

#### W Rocznice Tragedii

Cincinnati (UPI) — Przyjaciele i znajomi 11 młodych ludzi, straconych lub zaduszonych przez tłum wielbicieli zespołu "The Who", zebrali się w pierwszą rocznicę ich śmierci dla uczczenia ich pamięci. Organizatorką spotkania była 17-letnia Sandy Medlock. Trójka jej przyjaciół zginęła podczas koncertu na stadionie Colliseum w Riverfort.

Medlock przypomniała, że pewne pytania dotyczące śmierci 11 osób dotychczas nie doczekały się odpowiedzi. Szczególnie chodziło jej o to, że kierownictwo stadionu nie poniosło żadnej odpowiedzialności za tragiczne wypadki.

#### Według Szablonu

London (UPI) — Notowania giełdowe kształtują się niemal według szablonu: po wczorajszej niżce kursu dolara, dziś nastąpił nikły spadek. Złoto w Zurichu podróżowało o 7 dolarów, a w Londynie o 7.25 na uncji.

#### Duchowny Skazany

Sztokholm (NYT) — 58-letni Mikołaj Goretaj, duchowny z sekty Zielonoświątkowców, skazany został w Szwecji za działalność, którą prokurator zaliczył do kategorii "antysowieckiej propagandy i agitacji."

Goretaj otrzymał najwyższy wyrok: siedem lat pracy w łądze o zastraszonych rygorach.

#### Ofiara Biurokracji

(DP) — Pewien peruwiański przemysłowiec nazwiskiem Eduardo Soteli nie może ani głosić, ani podjąć pieniędzy z banku ponieważ nie udało mu się przekonać, jak dotąd, władz miejskich w Limie, że . . . żyje. Policja twierdzi, że Soteli został zabity w wypadku samochodowym, ponieważ znaleziono przy zabitym w kraskie kartę identyfikacyjną przemysłowca. Sporządzono akt zgony i teraz nie można go amulować.

#### Ludzie-Hieny w Rejonie Katakliizmu

Neapol (UPI) — W rejonie nawiedzonym trzęsieniem ziemi pojawiły się ludzkie hieny, które żerują na ofiarach tego strasznego katakliizmu.

Ludzkie hieny nie tylko grabią magazyny żywności dla bezdomnych, nie tylko łupią ocalałe sklepy, ale także kradną niemowlęta i małe dzieci.

Do tej pory nie wiadomo, czy ten haniebny proceder uprawiają pary małżeńskie, które nie mogą mieć własnych dzieci, czy też zbrodniarze spod znaku mafii, którzy uprowadzone dzieci sprzedają następnie bezdzielnym małżeństwom.

Uprowadzane dzieci nie posiadają żadnych dowodów identyfikacyjnych i przywrócenie ich prawnym rodzicom będzie sprawą bardzo trudną.

Do tej pory władze są niemal całkowicie bezsilne wobec plagi rabusiów. Członkowie neapolitańskiej mafii Camorram wykradli z magazynów całe tony zaopatrzenia dla ofiar trzęsienia ziemi, podszywając się pod przedstawicieli organizacji niosących pomoc.

W niektórych wypadkach bandyci pozmięli nawet na szosach znaki kierunkowe, aby całe konwoje z zaopatrzeniem skierować wprost do swoich melin. Niekiedy kryminaliści występowali w uniformach i pozowali na członków organizacji charytatywnych.

W tych warunkach wybitny poseł do Parlamentu z ramienia chrześcijańskiej demokracji Vito Scalia — uznając, że zbrodnica działalność wymyka się całkowicie spod kontroli władz — wystąpił z zaleceniem wprowadzenia stanu wojennego w całym rejonie katakliizmu.

#### Kompromisowy Werdykt Sądu Izraelskiego

Jerozolima (UPI) — Izraelski Sąd Najwyższy wydał kompromisowy werdykt w sprawie mayorów dwóch arabskich miast w Przedjordanii: odrzucił mianowicie ich apelację od wyroku deportacyjnego, ale rządowi izraelskiemu zalecił zrewidowanie decyzji deportacyjnej.

Trójosobowy zespół sędziowski uznał wprawdzie, że sprawa deportacji mayorów Fahda Kawasme z Hebronu i Mohammeda Milhema z Halhoulu ma podstawy prawne w izraelskich przepisach, dotyczących terytoriów okupowanych, ale rząd powinien uznać szczerą ich intencję, sformułowaną w skardze apelacyjnej, w której obaj deklaruują posłuszeństwo prawu i potępiają rozlew krwi.

Obroncy skazanych adw. Felicia Langer zapowiedziała natychmiastowe odwołanie się do premiera Menachema Begin, który — jak powiedział szef jego kancelarii — został powiadomiony o decyzji Sądu Najwyższego i rozpatruje zawarte w niej zalecenie.

Obydwoh mayorów już wcześniej deportowano z Przedjordanii, nie dając im możliwości obrony i pomijając procedurę sądową, ale Sąd Najwyższy uznał to postępowanie za błędne i nakazał deportowanych sprowadzić z powrotem do Izraela.

#### Wobec Groźby Interwencji ZSRR w PRL

#### Republikanie Ostrzegają Przed "Rozlewem Krwi" w Polsce

Washington (UPI) — Wczoraj prez. Carter oficjalnie ostrzegł Związek Sowiecki przed interwencją w Polsce, która według słów Prezydenta może wywołać nie tylko "negatywne konsekwencje" ale również ostrą reakcję ze strony całego świata zachodniego i Polaków.

Oświadczenie Prezydenta zostało ogłoszone po kilkogodzinnym posiedzeniu najwyższych władz. W dyskusji oprócz Cartera wzięli udział sekretarz stanu, Edmund Muskie, sekretarz Dept. Obrony, Harold Brown oraz doradca prezydenta do spraw obrony narodowej, Zbigniew Brzezinski.

Oświadczenie prez. Cartera brzmiało następująco: "Interwencja obcych wojsk w Polsce stanie się przyczyną poważnego zachwiania stosunków Wschód-Zachód w ogóle oraz stosunków ZSRR-USA w szczególności. Ze wzrastającym zaniepokojeniem obserwujemy gromadzenie sił sowieckich wzdłuż granic Polski oraz odcięcie (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

#### Zmiany w Komitetach Senackich

Washington (UPI) — W rezultacie wyborów, które przyniosły republikanom przewagę w Senacie, demokraci utracili przewodnictwo komitetów senackich.

Ponieważ Partia Demokratyczna zachowała większość w Izbie Niższej, demokraci nadal utrzymali funkcje przewodniczących komitetów izbowych.

Sen. Harrison Williams (D-N.J.) uważając, że spełnił swoją rolę szefa Komitetu Pracy i Zasobów Ludzkich, przeniósł się do Komisji Bankowości, Budownictwa i Spraw Miejskich, gdzie będzie miał szansę na wywarcie pewnego wpływu na program rozwoju komunikacji publicznej i budownictwa mieszkaniowego, spraw istotnych dla reprezentowanego przez niego stanu.

Sen. Edward Kennedy zrezygnował z pozycji seniora w Komitecie Prawniczym, który stanowił forum cywilnych praw człowieka przenosząc się do Komitetu Pracy i Zasobów Ludzkich, zajmującego się programami socjalno-ekonomicznymi.

Przypuszcza się, że przyczyną jego decyzji było wejście do komitetu, w którym będzie miał szansę na odegranie pewnej roli jako obrońca "zagrożonych" przez republikanów programów socjalnych.

Na miejsce Kennedy'ego wszedł 38-letni sen. Joseph Biden z Delaware.

Komitet Pracy zajmuje się sprawami, które stanowią główny program kampanii wyborczej Kennedy'ego podczas tegorocznych wyborów prezydenckich.

Najwyższą pozycję wśród demokratów w Komitecie Przynawania Funduszy zajmie sen. William Proxmire (D-Wis.)

#### Dalaj Lama Pochwalił

Tokio. (NYT) — Dalaj Lama, działający na wygnaniu duchowy przywódca buddystów tybetańskich, pochwalił obecnych przywódców chińskich "za zasługujące na uznanie męstwo", z jakim przyznali się oni do politycznych pomyłek, popełnionych w okupowanym Tybecie. Dalaj Lama stwierdził jednak, że pozytywne zmiany wprowadzane w Autonomicznym Okręgu Tybetańskim przez władze centralne w Pekinie, torpedowane są przez lokalnych kacyków partyjnych "ograniczonych i upartych".

## Co Słysząc Wśród Podhalan

Z Wyborów

W dniu 26 października odbyło się posiedzenie sprawozdawczo-wyborcze w Kole 37 Groń-Leśnica, połączone z instalacją. Zarząd Koła na rok 1981 przedstawia się następująco: Ks. Edward Witusik — kapelan, Czesław Tomala — prezes, Andrzej Wróbel (Joliet) — wiceprezes, Jolanda Bukowska — wiceprezeska, Władysław Kozielec — sekretarz protokółowy, Jan Bachleda — sekretarz finansowy, Jan Grele — skarbnik, Władysław Czubiak, Stanisław Dziadkowiec — rada gospodarza, Władysław Tomala — chorąży, Andrzej Wróbel — dyrektor. Podczas instalacji głos zabrali przedstawiciele Zarządu Głównego, podkreślając dodatnie wyniki pracy Koła, stosunkowo bardzo młodego oraz życząc dalszej pomyślności w pracy.

Posiedzenie sprawozdawczo-wyborcze Koła 1 im. Jana Sabały odbyło się 2 listopada, na którym wybrano nowy skład zarządu na następny rok, a mianowicie: Jan Tylka-Suleja — prezes, Andrzej Kowalkowski — wiceprezes, Aniela Złota — wiceprezeska, Janina Tylka-Suleja — sekretarz protokółowy, Józef Kowalkowski — sekretarz finansowy, Czesława Gąsienica — skarbnik, Władysław Ustupski — chorąży, Stanisław Fit, Franciszek Łubuda — rada gospodarza. Zaprzysiężenie nowego zarządu nastąpiło zaraz po wyborach. Jednemu z najstarszych Kół Związku Podhalan życzymy dalszej wydatnej pracy.

W tym samym dniu, 2 listopada odbyły się wybory i instalacja w Związku Podhalanek im. Heleny Marusarz. Prezeską w dalszym ciągu

została wybrana Helena Augustyn, Helena Starczewska — wiceprezeska, Maria Biłek — wiceprezeska, Kazimiera Kasprzak — sekretarka protokółowa, Zofia Różydzka — sekretarka finansowa, Antonina Saguła — skarbnik, Bronisława Cieśla, Maria Biłek — chorąży, Helena Starczewska — dyrektorka. Związkowi Podhalanek składamy gratulacje za ich wydatną i długoletnią pracę na rzecz Podhalan i spodziewamy się dalszej współpracy od naszych dzielnych góralk.

### Dom Pielgrzyma

W dalszym ciągu napływają donacje od Kół i osób prywatnych na Dom Pielgrzyma w Rzymie. Ostatnio skarbnik Zarządu Głównego Helena Augustyn przyjęła donację od Koła 1 na Wojciechowie — \$50.00, Związku Podhalanek — \$50.00, Koła 40, Biały Dunajec — \$37.00, Józef Bobek, Bronisława Bobek, Stanisława Morawa — po \$10.00. Wszystkim serdecznie dziękujemy i czekamy na dalsze donacje.

### Biblioteka

Ostatnio daje się zauważyć duże zainteresowanie biblioteką Związku Podhalan. Dla tych, którzy jeszcze nie korzystają z usług natury czytelnicy, przypominamy, że biblioteka mieści się w Domu Podhalan, 3035 West 51st Street i czynna jest w każdą niedzielę od godz. 2 do 4 po południu. Bibliotekarz Joachim Bryja obsługuje każdego grzecznie i fachowo.

### Uwaga!

Informacje do kolumny podhalanek proszę przekazywać w ciągu dnia na telefon: 585-2736, a wieczorem 582-5471. Zawiadomienia o posiedzeniach należy nadsyłać dwa tygodnie wcześniej, natomiast o imprezach miesiąc przed datą ich odbycia.

Janina Duda

## W Modrzewiowym Lesie

Modrzew to rodzaj światłolubnych drzew iglastych z rodziny sosnowatych, który obejmuje kilkanaście odmian różniących się między sobą głównie wielkością i wyglądem szyszek. To piękne drzewo, występujące w zimnej i umiarkowanej strefie półkuli północnej, osiąga wysokość 40 m i żyje do 500 lat. Modrzew był niegdyś ważnym składnikiem lasów mieszanych. Występuje on w Polsce w dwóch odmianach: modrzew europejski (*Larix decidua*) i modrzew polski (*Larix polonica*). Modrzew polski, rosnący głównie na terenach Kraju, uważany jest za najcenniejsze drzewo leśne spośród europejskich odmian modrzewia. Był on niegdyś rozpowszechniony w Polsce, ale ze względu na trwałe i wartościowe drewno, używane dawniej powszechnie w budownictwie, został na przestrzeni wieków poważnie

wytrzebiony.

Dziś większe skupiska modrzewia polskiego pozostały już tylko w rezerwach w Górach Świętokrzyskich, w pobliżu Grójca (rezerwat Modrzewina) i w Trębaczewie (woj. skierniewickie).

Bogata roślinność w Trębaczewie tworzy kilka warstw (pięter), przy czym najwyższą stanowi właśnie modrzew. Około 2000 drzew tego gatunku rozrzuconych jest na terenie całego rezerwatu w postaci pojedynczych egzemplarzy lub też rośnie kępami. Wiek trębaczewskiego drzewostanu modrzewiowego dochodzi do 150-160 lat, a niektóre okazy osiągają imponujące, rzadko spotykane wymiary. Obwód ich pnia przekracza niekiedy 3 m, zaś wysokość wynosi prawie 40 metrów.

Obok dorodnych modrzewi trębaczewskich, wyjątkowo piękną grupę modrzewi odnajdujemy również w rezerwie leśnym Lubieszów (woj. piotrkowski). Liczy ona ok. 25 okazów w wieku 130 lat. Rośnie w lesie mieszanym, na blisko połowie rezerwatu dominuje tu jodła.

Ładne egzemplarze modrzewia — nie tylko polskiego — spotykamy także w niektórych innych rezerwach leśnych lub lasach nie objętych ochroną rezerwatową oraz w wielu parkach wiejskich (podworskich) i miejskich, gdzie stanowią elementy o dużych walorach dekoracyjnych.

Wspaniałe stare modrzewie, tworzące piękną aleję, rosną w parku w Kobielach Wielkich (woj. piotrkowski) — we wsi, w której urodził się Władysław Stanisław Reymont. Są to w większości pomniki przyrody.

Na skupisko ładnych i zdrowych modrzewi natrafiamy też w innym parku województwa piotrkowskiego, w Strzałkowie-podradomszczańskim, zwanym w przeszłości przez osobą Henryka Siemiradzkiego. Kilka okazałych drzew modrzewiowych odnajdujemy też w dużym i wartościowym parku w Kaleniu (woj. skierniewickie), zaś prawdopodobnie naturalne stanowisko tego gatunku istnieje w pobliżu Kolu-szek.

## Radiowa Msza Św. w Polsce

(Ciąg dalszy ze strony 4-tej)

tycznego oddziaływania na wiernych. Mając do dyspozycji antenę radiową przez godzinę w każdą niedzielę Kościół może realizować programy religijne, informować o swojej działalności i postować zarzuty, które często padają pod jego adresem ze strony oficjalnych czynników.

Co prawda księża przypominają, że słuchanie transmisji radiowej nie usprawiedliwia ani nie zwalnia z obecności w kościele parafialnym i że transmisja radiowa przeznaczona jest przede wszystkim dla chorych i tych, którzy z różnych przyczyn nie mogą pójść do kościoła. Niemniej zainteresowanie transmisją radiową jest bardzo duże, a księża nie obserwują spadku frekwencji w kościołach.

Możliwość wypowiedzi na antenie radiowej daje Kościołowi nową szansę oddziaływania na wiernych w całym kraju poprzez przepływ informacji duszpasterskich, które kiedyś docierały tylko do uczestniczących w nabożeństwach kościelnych i ograniczały się do wiadomości diecezjalnych, nie znanych w innych częściach kraju.

Episkopat Polski, na czele z ks. kardynałem Wyszyńskim, od szeregu lat był zwolennikiem długofalowych programów religijnych i stosował schematy odnowy moralnej obejmującej całe społeczeństwo. Wystarczy tu wymienić program przygotowujący naród do przyrzeczeń jasnogórskich w Trzechsetną Rocznicę Ślubów Króla Jana Kazimierza albo dziewięcioletnią Nowennę na obchody Tysiąclecia Chrześcijaństwa w Polsce. W warunkach, jakie zostały stworzone dla Kościoła w powojennej Polsce, metoda ta okazała się praktyczna i skuteczna. Należy przypuszczać, że transmitowana msza św. z Warszawy będzie w ręku Episkopatu narzędziem jak najbardziej użytecznym i na czasie.

### Potrzebował Opieki

Fort Wayne, Ind. (UPI) — Tom Porter, nie posiadający jednej nogi i cierpiący na schorzenie serca został skazany jedynie na dwa lata więzienia z zawieszeniem za poligamię. Porter ma 5 żon. Jego bogate życie małżeńskie wyszło na jaw, gdy jego piąta żona przyłapała go na pieścotkach z inną kobietą (jeszcze nie żoną, lecz kandydatką na żonę). Wydając wyrok sędzia przyznał, że nie ma pojęcia co zrobić z takimi osobnikami.

Porter tłumaczył, że musiał się zenić ponieważ "potrzebował opieki kogoś bliskiego."

# PROFESOR WILCZUR

TADEUSZ DOŁĘGA MOSTOWICZ

91

(Ciąg Dalszy)

— To jest beznadziejne — odezwał się któryś z lekarzy.  
— Tak — kiwnął głową Henneberg. — Trzeba zamknąć czaszkę.  
— Niech pan trzyma — rozległ się ostry, rozkazujący głos Wilczura.

Zanim obecni zdążyli zorientować się w jego zamiarach, Wilczur zajął miejsce Rancewicza, wzięł lancet i pochylił się nad otwartą czaszką. Wszystkich ogarnęło zdumienie. Tak niedawno widzieli przecież drgającą bez przerwy dłoń Wilczura. Teraz ruchem pewnym ujęła koniec nowotworu, podczas, gdy druga trzymając lancet w wielkich i pozornie niezgrabnych palcach wykonywała szybkie i sprawne ruchy.

Widocznie pod wpływem silnego napięcia woli, drgania ręki ustały. Niemal wszyscy spośród asystujących przy operacji, znali Wilczura od dawna i widzieli go nieraz przy pracy. Poznawali go teraz, poznawali takim, jakim był dawniej. Ogromne ręce zdawały się zakrywać całe pole operacyjne, zdawały się grzebać w tej białej i szarej masie, miętoszyć ją i gnęść. Wprost nie do uwierzenia było, że dotykając mózgu tak lekko i ostrożnie, niemal wcale niewyczuwalnie.

Mijała minuta za minutą, każda długa jak wiek. Oczy patrzących przeniosły się z rąk Wilczura na jego półprzymknięte oczy i na brwi ściągnięte wyrazem skupienia.

Gdzieś na dole rozległo się jędenie uderzeń zegara. Mała, metalowa hyżeczka zanurzyła się głęboko i ledwo dostrzegalnymi ruchami badała teren. Trwało to bardzo długo. Wreszcie z brzękiem upadła na szklaną płytę, a zastąpił ją równie mały, wąski nóż o bardzo krótkim ostrzu.

Obecni wstrzymali oddech. Niespodziewanie pośród białych zwojów ukazało się kilka kropli przezroczystego, lekko mętnawego płynu. Ujrzawszy to Henneberg był przekonany, że Wilczur przerwie operację. Było jasne, że gdzieś została przecięta opona pajęczna.

Profesor jednak nie przerywał.  
— Czyżby nie widział? Czyżby nie zauważył, — pomyśleli jednocześnie Henneberg i stojący tuż za nim Rancewicz.

Nieznośny żar jupiterów stawał się nie do wytrzymania. Nagle Wilczur zanurzył dwa palce między rozchylone półkule i powoli wydobyl z wnętrza coś, co przypominało rozwiadkę morską o kolorze sinawo-fioletowym z żółtawymi brzegami.

Docent Biernacki natychmiast podał mu lupę i Wilczur uważnie milimetr po milimetrze obejrzał wycięty nowotwór. W niektórych miejscach było na nim kilka skaz i zadrapań, lecz mogło uchodzić za pewne, że został wycięty w całości, że wewnątrz nie pozostało nic.

— Można zamykać — ochrypnym głosem powiedział Wilczur. Pięlniarka zbliżyła się doń, trzymając słój z formaliną. Profesor wyciągnął rękę, by wrzucić do niego nowotwór, lecz nie trafił i kawałek sinawego mięsa spadł na podłogę. Ręka dygotała znowu.

Biernacki i Żuk przystąpili do swojej pracy. Wilczur bez słowa skierował się do rozbieralni i tu ciężko opadł na krzesło. Był niesłychanie zmęczony i wyczerpany nerwowo. Operacja trwała godzinę i pięćdziesiąt minut. Do rozbieralni weszli Henneberg, a za nim Rancewicz i inni. Nikt nie odezwał się ani słowem. W milczeniu zdejmowali kitle, rękawice i maski. Henneberg pomógł przebrać się Wilczurowi.

Dopiero po dłuższym odpoczynku Wilczur zszedł na dół, do dawnego swego gabinetu. Wkrótce zebrał się tu wszyscy. Teraz dopiero Biernacki zapytał:

— Czy pańskim zdaniem będzie żył, panie profesorze?  
— Nie wiem — odpowiedział Wilczur.  
— Przecież operacja się udała.  
— Teoretycznie tak. Nie mogę jednak być pewny, czy nie doznał uszkodzenia mózgu od strony wewnętrznej. To jedno. A drugie, czy operacja w ogóle nie była spóźniona. Będziemy wiedzieli to dopiero po ustaniu działania narkozy.

Zwrócił się do Rancewicza:

Wilczur wstał:  
— Oczywiście zarządził pan zastrzyki wzmacniające?  
— Naturalnie, profesorze.  
— No, to na razie nie mam tu nic do roboty — powiedział. — Jestem głodny. Do widzenia panom.

Zarówno Biernacki, jak i Rancewicz zaczęli go prosić, by skorzystał z gościny u nich, lecz kategorycznie odmówił:  
— Dziękuję wam bardzo koledzy, ale mam inne plany.

Nie miał żadnych planów. Po prostu chciał być sam. Wstąpił do niedużej restauracyjki, zjadł tam kolację i poszedł do najbliższego, taniego hotelu, dokąd przed tym odesłał swoją walizkę. Przed udaniem się na spoczynek, dowiedział się od portiera, że pociąg do Wilna odchodzi nazajutrz o godzinie dziesiątej rano. Najwygodniejszy, bo pośpieszny, Wilczur jednak nigdzie się nie śpieszył i dlatego postanowił jechać osobowym o dwunastej w południe.

Nie miał zamiaru dłużej pozostawać w Warszawie. Ani zamiaru, ani ochoty. Musiał wszakże odwiedzić nazajutrz Dobranieckiego i sprawdzić jego stan. Wiedział dobrze, że jeżeli Dobraniecki przeżyje dzisiejszą noc, obawa śmierci zupełnie nie będzie istniała.

Większym zwyczajem wstał bardzo wcześnie, zjadł śniadanie, które podała mu zaspana pokojówka i poszedł do lecznicy. Dyżurny lekarz przyjął go wieścią pomyślną:

— Dobraniecki żyje, panie profesorze. Doprawdy nie wiem, jakie mam panu profesorowi składać gratulacje. Od piętnastu lat praktykuję a jeszcze przy takiej operacji nie byłem. Pan jest cudotwórcą, panie profesorze.

Wilczur machnął ręką:  
— Niech pan da spokój, panie kolego. Wieleletnie doświadczenie i trochę wrodzonych zdolności. Ani jedno, ani drugie nie jest moją zasługą. Niech mi pan lepiej powie jaki jest stan chorego.

Lekarz zdał szczegółową relację, kończąc ją tym, że Dobraniecki obecnie śpi. Podczas tej rozmowy, przyjechał Rancewicz i obaj z Wilczurem udali się na pierwsze piętro.

Dobraniecki rzeczywiście spał. U wężłównia siedziała pielęgniarka. Oddychał spokojnie i miarowo. Wychudzoną podczas choroby twarz świadczyła o ostatecznym wyczerpaniu organizmu. Gdy Wilczur dotknął palcami pulsu, chory podniósł powieki. Był przytomny. Od razu poznał Wilczura. Na zielonej twarzy zjawił się nikły rumieniec.

— Więc jednak pan przyjechał — odezwał się ledwo dostyśzalnym głosem. — Zdaję sobie sprawę, jak wielka to dobroć ze strony pana... Jestem tak bardzo chory, trudno mi zebrać myśli. Zdaje się, że nie ma dla mnie ratunku... Tylko panu wierzę... Niech pan sam uzna, czy można, i czy warto robić operację.

Rancewicz uśmiechnął się:  
— Już jest po operacji.  
— Tak. Pan profesor Wilczur operował pana wczoraj wieczorem i dzięki Bogu operacja się udała.

Chory przytknął oczy, a Rancewicz dodał:  
— Będzie pan żył.

Spod zamkniętych powiek Dobranieckiego zaczęły spływać łzy. Minęła dłuższa chwila zanim otworzył oczy i spojrzał na Wilczura tak, jakby czekał odeń potwierdzenia.

— Będzie pan żył — skinął Wilczur głową. — Pańska autodiagnoza była słuszną. Nowotwór rzeczywiście powstał w okolicy szyjki, ale jego rozgałęzienia sięgały na mózdzek i pod obie półkule. Udało się nam usunąć wszystko. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, już po trzech tygodniach będzie pan zupełnie zdrow.

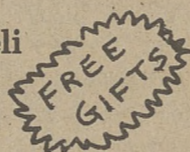
(Ciąg dalszy nastąpi)

## WESOŁYCH ŚWIĄT!

Jeśli masz już u nas Konto Klubu Gwiazdkowego, to przynieś swą starą książkę do wymiany na nową książkę płatności. Wyzbyliśmy się całkowicie pracy papierkowej. Pragniemy również zawiadomić, że wszystkie Konta Klubu Gwiazdkowego zarabiają obecnie taki sam procent jak zwykłe konta oszczędnościowe.

Czy Twoje Konto Czekowe zarabia procent? Jeżeli nie, to zapytaj o nasze konta zwane NOW.

Z poważaniem,  
Loomis Savings and Loan Association  
6350 West 63rd Street 586-6900  
1359 West 51st Street 927-6701



## SQUARE STORE LIKWIDUJE INTERES OSTATECZNA WYPRZEDAŻ PRZEDŚWIĄTECZNE OSZCZEDNOŚCI

MĘSKIE GARNITURY 3-CZ.  
ZNANYCH FIRM  
TERAZ  
\$39<sup>90</sup> — \$59<sup>90</sup> — \$89<sup>90</sup>

SPECJALNA GRUPA  
GARNITURÓW  
I MARYNAREK SPORTOWYCH  
WARTOŚCI DO \$195  
TERAZ \$39<sup>90</sup>  
INNE 1/2 CENY

KURTKI ZAMSZOWE  
I SKÓRZANE  
WARTOŚCI DO \$150.00  
TERAZ \$29<sup>90</sup>

SPECJALNA GRUPA  
MARYNAREK SPORTOWYCH  
WARTOŚCI DO \$125  
TERAZ \$9<sup>99</sup>  
WSZYSTKIE INNE 1/2 CENY

WEŁNIANE PŁASZCZE  
SAMOCHODOWE  
REG. \$95  
TERAZ \$49<sup>90</sup>

KOSZULE TKANE  
Z KRÓTKIMI RĘKAWAMI  
REG. \$18.00  
TERAZ \$5<sup>99</sup>

MĘSKIE SPODNIE  
WARTOŚCI DO \$35.00  
TERAZ \$2<sup>99</sup>  
WSZYSTKIE INNE 1/2 CENY

KOSZULE SPORTOWE  
Z KRÓTKIMI RĘKAWAMI  
REG. \$16.00  
TERAZ \$2<sup>99</sup>  
INNE 1/2 CENY

JEANSY TERAZ \$15  
REG. \$30 KOSZULE WESTERN  
REG. \$24 TERAZ \$12

40% PRZECENY NA PŁASZCZACH I KURTKACH ZIMOWYCH  
40% PRZECENY NA WSZYSTKICH SWETRACH

SQUARE STORE  
2767 Milwaukee

GODZ.: PON., CZW., PIĄTEK 10-8  
WT., ŚRODA, SOBOTA 10-6  
NIEDZ. 12-5

# Z Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy Europejskiej w Madrycie



Delegacja Stanów Zjednoczonych — od lewej: Griffin Bell, przewodniczący Delegacji; Max Kampelman, współprzewodniczący delegacji; ambasador w Hiszpanii, Todman, trzy osoby niezidentyfikowane, następnie prezes ZNP i K.P.A. Alojzy A. Mazewski, za nim w drugim rzędzie prezeska Zw. Polek Helena Zielińska.



Od lewej: Warren Zimmerman z Departamentu Stanu, prezes ZNP i K.P.A. Alojzy A. Mazewski i Chesonis (przedstawiciel Amerykanów litewskiego pochodzenia).

## Wiadomości z Town of Lake Kalendarz Zebrań Towarzystw Przy Gminie 143-ej ZNP

- 1—Gmina 143 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w sali Ju. Slowackiego, 1700 West 48-ma ulica, o godzinie 7:30 wieczorem.
- 2—Tow. Niepodległość Grupa 768 ZNP w każdy 2-gi poniedziałek miesiąca, sala Slowackiego — o godz. 7-ej wieczorem.
- 3—Tow. Wawel, Grupa 1400 ZNP, w 3 poniedziałek miesiąca, w sali dolnej S.S. Piotra i Pawła, o godzinie 8-ej wieczorem.
- 4—Tow. Evergreen Park, Gr. 3082 ZNP 2-ga środa miesiąca w Capitol Bldg., 95-ta i S. Pulaski Rd. o godzinie 8-ej wieczorem.
- 5—Tow. Ks. Kordeckiego Gr. 353 ZNP w każdą 3-cią środę miesiąca w sali dolnej S.S. Piotra i Pawła, o godzinie 8-ej wieczorem.
- 6—Biała Róża, Grupa 2326 ZNP. Każda 3 środa miesiąca w sali Marquette Field House, pokój 104, Pnr. 5700 S. Kedzie Ave., o godzinie 7 wieczorem.
- 7—Tow. Wisła, Grupa 1919 ZNP, 2-ga niedziela miesiąca w slai Plac. 14 SWAP, 4139 S. Kedzie, o godzinie 2-ej po południu.
- 8—Tow. Millennium, Grupa 3175 ZNP 2-ga niedziela miesiąca. Cornell Park, 50-ta i S. Wood ulica, o godzinie 2-ej po południu.
- 9—Tow. Tad. Kościuszki, Grupa 943 ZNP 3-cia niedziela, w sali Plac. 2-ej SWAP, przy 48-ej i S. Wood ulica, o godzinie 2-ej po południu.
- 10—Tow. Bol. Chrobrego, Grupa 577 ZNP, w 4-tą niedzielę mies. w sali Slowackiego, o godz. 1:30 po poł.

**J. K. JEWELERS**  
MAJĄ ZASZCZYT ZAPROSIC NA OTWARCIE NOWEGO SKLEPU

**JEWELRY KINGDOM**  
5117 N. HARLEM AVE.

**GRAND OPENING SALE**  
Odbędzie się w Obu Sklepach w Dniach od 4 do 7 Grudnia Włącznie

**J. K. JEWELERS** 2783 N. MILWAUKEE AVE. Tel. 252-6140  
**JEWELRY KINGDOM** 5117 N. HARLEM AVE. Tel. 631-9616

WSZYSTKA BIŻUTERIA PRZECENIONA!

- 16 Calowy Łańcuszek, 14 kt. Złoto..... \$1995
- 7 Calowa Bransoletka, 14 kt. Złoto..... \$1595
- Medalik z Papierzem, 14 kt. Złoto..... \$4950

W Obu Sklepach Naprawa Biżuterii Na Poczekaniu  
**ZAPRASZAMY!**  
Odwiedźcie nas i nawet nic nie kupując OTRZYMACIE medalik z Matką Boską Częstochowską.

Od siły organizacji bratniej pomocy — zależy znaczenie i prestiż Polonii!

## Ref-Ren i Oleńska u Warszawiaków

W "Honoratce" Klubu Przyjaciół Warszawy program wieczoru Klubowego w najbliższą sobotę, 6 grudnia, wypełnią wiersze i piosenki wesołe i sentymtalne, pióra Ref-Rena, w wykonaniu Niny Oleńskiej i Autora przy akompaniamencie Jadwigi Kwiatkowskiej.

Będą — jak zawsze — ciastka i kanapki, bar dobrze zaopatrzony, dyskretna muzyka do tańca i stoliki brydżowe dla amatorów. Początek o godz. 7 wieczorem.

Klub Przyjaciół Warszawy zaprasza serdecznie Członków i ich Gości do stałej siedziby klubowej — Lusaka Mission, 6965 W. Belmont Avenue.

Będzie to ostatni wieczór klubowy w tym roku, następny — dopiero w lutym roku przyszłego.

## Zimowy Semestr Języka Angielskiego w Domu S.P.K.

Zawiadamiamy, że nowe kursy języka angielskiego, zorganizowane wyłącznie dla ludzi mówiących po polsku, odbywać się będą w każdą sobotę w Domu S.P.K. Lekcje zaplanowane są na trzech poziomach:

Klasa wyższa: od 2-4 po południu;  
Klasa średnia: od 4:30 do 6:15 wieczorem;

Klasa podstawowa: (do wyboru) od 6:15 do 8:00 wieczorem lub od 12-2 po południu.

Zapisy kandydatów pragnących uczęszczać na lekcje języka angielskiego, odbędą się w sobotę, 6 grudnia, od 2-6 po południu w Domu S.P.K., 3242 N. Pulaski Rd., blisko Milwaukee Ave.

Po bliższe informacje można telefonować do p. Wandy Rozmarek, nr tel. 283-0779.

## Sprostowanie

Do notatki o Balu Sylwestrowym urządzanym przez Koło b. Żołnierzy 5 KDP i Zespół Teatru Ref-Rena, wkraśl się błąd korektorski. Miejsca można zamawiać telefonicznie pod nr: 276-3597 oraz 775-5936. Za pomyłkę serdecznie przepraszamy.

## Przyjęcie Świąteczne Klubu Matek

Klub Matek przy Madonna H.S. zaprasza na "Przyjęcie Świąteczne" w środę, 10 grudnia o godz. 6:30 wiecz. do Parkview Villa, 6155 W. Fullerton Ave. Bilety w cenie \$9.50 zamawiać można telefonicznie u p. C. Blake — 384-4095.

## Zebranie Wyborcze Tow. Rat. Borzęcin

Zebranie wyborcze Tow. Ratunkowego Borzęcin odbędzie się w niedzielę, 7 grudnia o godz. 3 po poł. w sali SWAP, 6005 W. Irving Park Rd.

Prosimy wszystkich członków o przybycie. D. Staško — sekr. prot.

## Wystawa Monet

W niedzielę, 14 grudnia w godzinach od 10 rano do 5 po poł. w Leaning Tower YMCA, 6300 W. Touhy można będzie obejrzeć wystawę monet i medali. Wstęp wolny. Na wystawie można kupić eksponaty. Polskie monety wystawia Janusz Kubicki.

## Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

### Zebranie Wyborcze Grupy 759 ZNP

Tow. Nadwiślańskie, Grupa 759 ZNP zaprasza wszystkich członków do wzięcia udziału w posiedzeniu wyborczym, które odbędzie się w poniedziałek, 8 grudnia o godz. 8 wiecz. w sali pod adresem 5639 N. Milwaukee Ave. Po wyborach nastąpi uroczysta instalacja.

J. Jurek — prezes  
S. Wodka — sekr. prot.

### Wybory i Gwiazdka w Grupie 669 ZNP

Zarząd Tow. im. 500-lecia M. Kopernika, Grupa 669 ZNP, uprzejmie zaprasza do wzięcia udziału w dorocznym wyborczym zebraniu Grupy, które odbędzie się w niedzielę 14-go grudnia o godz. 1:30 po południu w pięknej sali OAZY, 1250 N. Milwaukee Ave.

O godzinie 2:00 po południu w tej samej sali naszych najmłodszych pociech urządzimy Gwiazdkę (św. Mikołaj-obiad-kolorowe "Cartoons" — nasze własne "Stokrotki" — prezenty).

Z przyczyn natury technicznej każdą rodzinę usilnie prosimy o niezwłoczne telefoniczne powiadomienie nas (Tel. 631-2558), ile dzieci i starszych pragnie przybyć na Gwiazdkę.

Ze względu na ważność zagadnień, a także dlatego, by uroczystość młodzieżowa wypadła okazale, prosimy tak rodziców jak i dzieci o niezawodne przybycie, za co z góry dziękujemy. Joseph Momot — prezes

Małgorzata Ejsmont — sekr. prot.  
Bogdan Parafinczuk — sekr. finan.

### Zebranie i Wigilia Stowarzyszenia Dobroczynności ZNP

Posiedzenie Stowarzyszenia Dobroczynności przy ZNP odbędzie się w wtorek, 9 grudnia, w siedzibie ZNP, 6100 N. Cicero Ave.

Posiedzenie to jest połączone z tradycyjną Wigilią. Wieczór przyjęcia spoczywa w rękach pań wiceprezesek Stow. Florentyny Wiatrowskiej i dyr. Heleny Orawiec. Uprasza się panie delegatki o przybycie punktualnie na godzinę 7 wiecz.

Helena Szymanowicz, prezeska;  
Maria Filar, sekr. prot.

### Wybory i Instalacja w Grupie 759 ZNP

Tow. Nadwiślańskie Grupa 759 ZNP odbędzie posiedzenie wyborcze i instalacyjne w poniedziałek, 8 grudnia, o godz. 7:30 wiecz. w sali Moskala, 5639 N. Milwaukee Ave. Ze względu na ważne sprawy jakie są do załatwienia i wybory, wszyscy członkowie proszeni są o wzięcie udziału w posiedzeniu. Po wyborach podana będzie przekąska. Prosimy o punktualne przybycie.

J. Jurek — prez.; S. Wodka — sekr. prot.

### Zebranie Grupy 1010 ZNP

Posiedzenie Tow. Sztandar Wolności, Grupa 1010 ZNP, odbędzie się w niedzielę 14-go grudnia, o godz. 2 po poł., w lokalu 6935 N. Kenneth Ave., Lincolnwood, Ill. Jest dużo ważnych spraw do załatwienia, członkowie więc proszeni są o przybycie.

H. Saj — prezes  
W. Kuman — sekr. fin.

### Przełożenie Zebrania Grupy 1820 ZNP

Tow. Gwiazda Wolności, Grupa 1820 ZNP zawiadamia, że regularne zebranie miesięczne, które miało się odbyć w niedzielę, 7 grudnia zostaje przełożone na następną niedzielę, tj. 14 grudnia, o godz. 2:30 po poł. w sali Bagatela, 1122 N. Milwaukee Ave. Na zebraniu odbędą się wybory nowego zarządu na rok 1981. Prosimy wszystkich członków o obecność.

J. M. Rutkowski — sekr. prot.

### Zebranie Gminy 1084 ZNP

Tow. Koło Wolności, Gr. 1084 ZNP odbędzie posiedzenie w niedzielę, 7 grudnia o godz. 2 po poł. w sali SWAP, 6005 W. Irving Park Rd. Zarząd prosi wszystkich członków o udział w tym posiedzeniu. Mamy wiele spraw organizacyjnych do omówienia.

Jan Brzeziński — prezes; Józef Zukowski — sekr. prot.

### Zebranie Grupy 1810 ZNP

W niedzielę, 14 grudnia w sali Klubu Syrena — 602 W. 151th Str. w East Chicago, Indiana, o godz. 2-giej po południu odbędzie się zebranie Grupy 1810 ZNP — Sekretarz finansowy będzie odbierał wpłaty asesmentów już od godziny 12:30 po południu.

Zebranie to jest ostatnim w tym roku i przedwyborczym, na którym z uwagi na zbliżający się koniec roku, musi być załatwione wiele pilnych spraw i omówione wytyczne zebrania wyborczego, które odbędzie się w niedzielę 11 stycznia 1981 r., w tej samej sali — o godz. 2 po południu.

Z uwagi na ważność problemów, obecność wszystkich członków jest konieczna. Zarząd prosi o punktualne przybycie — przede wszystkim rodziców mających dzieci do lat 12-tu. Zdecydujemy czy urządzimy gwiazdkę.

### Zebranie Wyborcze Grupy 1919 ZNP

Tow. Wisła Grupa 1919 ZNP zawiadamia, że odbędzie się roczne wyborcze posiedzenie w niedzielę, 14 grudnia, o godz. 2 po południu w Domu SWAP, 4139 So. Kedzie.

Członkowie są proszeni o liczne przybycie.

S. Piekarczyk — prezes  
C. Wolfe — sekr. prot.

## Wielki Sukces Filmu "Znachor" i Barwnej Komedii w Milford



Ze złotej serii iskrzący gwiazdami film "ZNACHOR" według głośnej powieści Dołgi-Mostowicza, zainteresował wielkie rzesze Polonii do tego stopnia, że w ubiegły weekend sporo widzów czekało na wolne miejsca. Wobec dużego sukcesu kino Milford przedłuża pokazy na następny weekend, by wszyscy mieli okazję podziwiać przygody zagubionego, choć sławnego człowieka. Doktor, profesor Wilczur po stracie żony zaczyna pić, idzie w świat i jako "znachor," leczy chorych.

Często aresztowany nie wie kim jest, skąd przyszedł i jak się nazywa. "ZNACHOR" zachwyca, przemawia do serc i targa uczuciami!

Dodatkową atrakcją jest warszawska satyra o ludziach przesądnych w czarującej i barwnej komedii "Nie Lubię Poniedziałku" Warszawski poniedziałek cieszy i bawi do lez!

W kinie Milford dziś i jutro od 6:30 wieczorem, w sobotę od 2:30 po południu, a w niedzielę od 1-ej podwójny program pokażemy trzykrotnie!

**WARTOŚCIOWY KUPON**

Kupon Ważny Do 25 Grudnia, 1980

**MĘSKIE GARNITURY**

Znanych Firm • Wszystkie Rozmiary i Kolory • 3 Częściowe  
TYLKO JEDEN KUPON NA KLIENTA

REG. TERAZ **\$49** PLUS \$5 ZNIŻKI ZA OKAZANIEM TEGO KUPONU  
\$175 — \$250 TYLKO

**MIDWEST SALES DISTRIBUTORS**

2737 W. 59th St. 434-4615  
Otwarty 7 dni w tygodniu 9 rano — 8 wiecz.

**PRZYPOMINAMY, ŻE**

Piosenkarka **Magda** zaprasza na **GRAND OPENING** w piątek, sobotę i niedzielę, 5, 6 i 7 grudnia

do swojej tawerny **"SCANDAL"**

4312 W. FULLERTON AVE. TEL. 486-6557  
Darmo zakąski, przyjemna atmosfera, miłe towarzystwo

**KOUBA'S**  
Domowej Roboty "Hickory" wędzona  
**KIELBASA**

5715 W. Cernak Rd., Cicero (dawniej Emily's Foods of 26th Street, Chicago) 863-2523

## Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois  
Published Daily except Saturdays and Sundays at  
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.  
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141  
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

## WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ

W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

	Codzienne	Tylko Weekendowe		Codzienne	Tylko Weekendowe
Rocznie (1 yr.)	\$31.50	\$10.25	Rocznie (1 yr.)	\$41.00	\$13.00
Półroc. (6 mos.)	18.00	6.75	Półroc. (6 mos.)	25.00	9.50
Kwartal. (3 mos.)	10.50	4.00	Kwartal. (3 mos.)	15.00	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00				

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy  
Numer Codzienny (Single Daily Copy) ..... 30¢

POLISH DAILY ZGODA



EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141  
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

## WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ

W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

	Codzienne	Tylko Weekendowe		Codzienne	Tylko Weekendowe
Rocznie (1 yr.)	\$31.50	\$10.25	Rocznie (1 yr.)	\$41.00	\$13.00
Półroc. (6 mos.)	18.00	6.75	Półroc. (6 mos.)	25.00	9.50
Kwartal. (3 mos.)	10.50	4.00	Kwartal. (3 mos.)	15.00	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00				

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy  
Numer Codzienny (Single Daily Copy) ..... 30¢

DO INNYCH KRAJÓW:	
Codzienne	Tylko
i Weekendowe	Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.)	\$41.00
Półroc. (6 mos.)	25.00
Kwartal. (3 mos.)	15.00

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy  
Numer Weekendowy (Single Week-End) ..... 40¢

## Polska, Zachód i Sowiety

Tyle jest alarmujących doniesień na temat narastającego napięcia w sytuacji wewnętrznej w Polsce, tyle jest groźnych przewidywań, w oparciu o różne posunięcia sowieckich sił zbrojnych, co do możliwości podjęcia przez Sowiety interwencji zbrojnej przeciw Polsce, że trzeba z zimną krwią analizować ten cały, wielki splot problemów, jakie zostały wywołane zadziwiająco odważnym, solidarnym i podjętym na tak masową skalę buntem polskiej klasy robotniczej przeciw sprawcom katastrofalnej sytuacji gospodarczej Kraju, leżącej u podstaw wewnętrznego konfliktu.

Zapoczątkowane falą strajków robotniczych wydarzenia rozwijają się od kilku miesięcy, przynosząc zarysowującą się wyraźnie ruch społeczny, który przede wszystkim wskazuje, że rządząca Polska partia komunistyczna, zabagniwszy całość gospodarki kraju, stanęła wobec zbiorowej woli narodu, który zdecydował o konieczności przeprowadzenia zmian.

Podejmowane są też starania, mające na celu rozwiązanie osobiłej sytuacji, gdy rządzeni przez rzekomych proletariuszy prawdziwi proletariusze żądają należnych im praw współgospodarzy polskiej Ojczyzny, jak też przez zorganizowanie samorządnego, niezależnego ruchu robotniczego, zmierzają do zapewnienia Krajowi możliwości zerwania z haniebnymi praktykami rządzenia.

Aktualny stan rzeczy w Polsce nie jest zjawiskiem marginesowym. Wiąże się on bowiem w sposób aż nadto oczywisty z układem sił w polityce międzynarodowej, jak to wykazują różnorodne reakcje Zachodu. Co prawda mamy tu do czynienia jak dotąd z typową retoryką, która nie powinna przesłaniać realnego rozpoznania najzdemotrybniejszej ze strony "przyjaciół", którzy otaczają Polskę. Ale z drugiej strony nie bez znaczenia są te wszystkie surowe ostrzeżenia pod adresem Sowietów, z jakimi wystąpiły Stany Zjednoczone oraz państwa Europy Zachodniej.

Należy pamiętać, że w dziedzinie polityki międzynarodowej istnieją do dyspozycji Za-

chodu instrumenty i metody, których użycie w stosunku do Sowietów byłoby bardzo poważnym uderzeniem w wypadku, gdyby Moskwa rzeczywiście znowu sięgnęła po realizowanie "Doktryny Breżniewa". Mamy tu na myśli użycie przez Zachód "dźwigni" w zakresie gospodarczo-finansowego i technologicznego, a w tych dziedzinach Sowiety potrafiły przeciw wyszachać dla siebie wiele korzyści w okresie, gdy na pełną skalę Zachód wierzył w politykę tzw. odprężenia.

Podkreślić trzeba, że ostrzeżenia pod adresem Sowietów wychodzą nie tylko ze strony Washingtonu, w którym kończy się urzędowanie dotychczasowej administracji demokratycznej. Równie stanowcze ostrzeżenia wychodzą i ze środowiska politycznego nowej, republikańskiej administracji, szycującej się do przejęcia władzy. Przecież bardzo znamienne stanowisko zajmuje czołowy doradca Prezydenta-Elektora w sprawach polityki zagranicznej, Richard V. Allen, który ostrzegł Sowietów, że najazd na Polskę "zdrzugałby" "na długi czas" stosunki między Sowietami i zachodnimi, uprzemysłowionymi demokracjami.

Równie zdecydowaną postawę zajmuje sen. Charles Percy (R) z Illinois, który w nowym senacie zajmie stanowisko przewodniczącego kluczowego Komitetu Spraw Zagranicznych. Senator złożył ostatnio wizytę w Moskwie, gdzie przedstawił w słowach bardzo jasnych postawę nowej administracji rządowej wobec Sowietów. Breżniew nie powinien więc mieć złudzeń, tym bardziej, że i europejska "Dziwiałka" solidaryzuje się z Washingtonem.

Wydaje się, że istota polskiego problemu tkwi w charakterze i zakresie przemian, jakie tam następują w imię hasła o "odnowie". Trzeba oczekiwać, że zarówno przywódca ruchu robotniczego, jak i przywódca czynników rządowych wykażą w tym — nadal krytycznym dla losów narodu polskiego — okresie, poczucie odpowiedzialności za przyszłość Kraju, na który patrzy obecnie cały świat.

## Zmora Inflacji

Gdy Ronald Reagan obejmie władzę (20 stycznia),s tanie przede wszystkim wobec zmory inflacji. Prezydent-Elekt zapowiadał już zresztą, że po objęciu władzy zajmie się przede wszystkim zagadnieniami z zakresu trudności gospodarczo-finansowych. A inflacja jest przecież częścią składową tych trudności.

Problem inflacji jest zadawniony. To od lat sześćdziesiątych krzywa wzrostu cen i cen wykazywała zakłócenia w dochodach i niechęć do oszczędności, gdy jednocześnie bogacili się różni spekulanci, zaś biednieli ci, którzy muszą żyć na stałym dochodzie (głównie emeryci).

Trzeba pamiętać, że proces inflacyjny pogłębiał się przede wszystkim z racji tolerowania deficytowej gospodarki finansowej administracji federalnej oraz z racji chwiejnej polityki fiskalnej Rezerwy Federalnej. Ekonomisci powiadają, że z reguły przy każdej fali inflacyjnej gospodarka wyprzedza politykę rządową. Przyjmuje się też, że przyszłość przyniesie kiepskie zarządzanie potencjałem finan-

sowym kraju, a więc trzeba — wykorzystując to — z jednej strony podwyższyć cenę, a z drugiej domagać się większych plac.

Co więc powinien najpierw uczynić nowy prezydent w odniesieniu do inflacji? Odpowiedzi na to pytanie udzielił fachowy magazyn "Business Week", wywodząc na ten temat, że Prezydent musi narzucić społeczeństwu przekonanie, iż nie należy przyjmować, aby inflacja miała trwać stale, niemożliwa do skontrolowania. Prezydent powinien też zaatakować "korzenie" inflacji, a przede wszystkim deficyt budżetu federalnego. Trzeba więc zmniejszać wydatki rządowe, obcinając pozycje w budżecie, co zresztą Reagan zapowiadał w okresie kampanii przedwyborczej.

Prócz tego wspomniany magazyn powiada, że Prezydent powinien popierać zdecydowaną i konsekwentną politykę fiskalną Rezerwy Federalnej, jak też ograniczyć stosowanie klasycznej recepty: pożyczanie funduszy przez Departament Skarbu na finansowanie deficytów budżetowych.

## Przyzwyczajenie Do Luksusów

Obecne ciężkie czasy większość ludności uważa za okres przejściowy, który rozwieje się jak zmora. Mało kto wierzy, że żyjemy ponad stan na kredyt i obniżenie stopy życiowej, jeżeli nie dziś, to jutro, jest nieuniknione.

Sprawdza się porzekadło, że czym skorupka za młodu nasiąknie, tym na starość cuchnie... Dowodem są badania przeprowadzone przez "National Association of Home Builders" (stowarzyszenie budowniczych). NAHB przeprowadziło ankietę wśród 5,000 rodzin, które kupiły dom w 1978 i 1979 r. Tylko 13 procent odpowiedziało, że wolałoby mniejszy dom, ale ze wszystkimi luksusami, jakie może przynieść nowoczesna technika budowlana. Wielu kupujących ma ochotę na dom niewykończony, by urządzić go według własnych upodobań.

Trzy z czterech rodzin przyznały, że na decyzję kupna domu miała wpływ świadomość, iż jest to najlepsze zabezpieczenie przed inflacją. 93 procent woli domy jednorodzinne. Większość opowiada się za murosowanymi ścianami zewnętrznymi, 70 procent chce mieć piwnicę pod całym domem, 53 procent "walk in pantry".

Biuro NAHB, opierając się na odpowiedziach ankiety (66 pytań) opracowało "model" domu jaki jest marzeniem większości tych, których stać na własny dom. Jest to duży dom z czterema sypialniami, wszystkie na piętrze,

garaż na dwa samochody (mało kto bierze pod uwagę kryzys energetyczny), dwie łazienki, podwójne okna i drzwi.

Ten "idealny" dom, który jest pragnieniem większości mieszkańców Ameryki świadczy dobitnie, że ludność nie myśli o wyrzeczeniach, w trwałym kryzysie energetycznym, wycofaniu się z mineralów i konsekwencji wieloletniego życia ponad stan. Wyniki ankiety są ważnym źródłem informacji dla budowniczych i realnościowców.

## To i Owo

Sąd apelacyjny w Tasmanii zamieścił w lokalnej gazecie oświadczenie:

"Sąd apelacyjny uważa, iż sędzia magistracki nie kierował się uprzedzeniami w stosunku do oskarżonego, którego określił jako kłowna, idiota, łobuza, gnide, kołtuna i osłogłowego. Sąd uważa, że sędzia magistracki po prostu wyraził swoją opinię o podsądnym".

Szkoccy producenci whisky są zaalarmowani ilością fabrykowanej w Portugalii whisky, nielegalnie określanej jako "szkocka". Dużo jej sprzedaje się w Hiszpanii.

Władze portugalskie zarządziły, że produkowana w Portugalii whisky musi być dokładnie oznakowana jako "portugalska" i nosić nazwę producenta i rozlewni. Będzie musiała też przechodzić 3-letni proces dojrzewania w drewnianych beczkach.

INNI  
PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Szpiegostwo  
Sowieckie  
We Francji

ZWIĄZKOWIEC (Kanada) — W ciągu 17 lat aresztowano we Francji 12 osób z oskarżeniem o szpiegostwo w dziedzinie wojskowej lub przemysłowej na rzecz państw bloku wschodniego.

Dwóch pracowników ambasady sowieckiej w Paryżu otrzymało nakaz opuszczenia Francji w wyniku zeznań aresztowanego uprzednio Władimira Zolotołęki, 50-letniego obywatela francuskiego pochodzenia rosyjskiego, który przyznał się do przekazywania im dokumentów dotyczących sił Paktu Północno-Atlantyckiego. Przy tej okazji francuska agencja prasowa AFP sięgnęła do swego archiwum i przypomniała o innych jedenastu sprawach szpiegowskich, jakie miały miejsce we Francji od 1963 roku.

W tymże sześćdziesiątym trzecim roku dziennikarz francuski akredytowany przy NATO został aresztowany za przekazywanie dokumentów wojskowych agentowi sowieckiemu w Berlinie Wschodnim, który potem uciekł na Zachód i ujawnił nazwisko swego francuskiego łącznika. W następnym roku władze francuskie wydalili przedstawiciela sowieckich linii lotniczych Aeroflot, gdy okazało się, że posiada plany naddźwiękowego Concorde.

Jedenaste lat temu Francuz zatrudniony w NATO został aresztowany za przekazywanie dokumentów agentowi rumuńskiemu a dziesięć lat temu pięciu dyplomatów państw wschodnioeuropejskich musiało opuścić Francję w wyniku zeznań agenta KGB, który zbiegł na Zachód. Osiem lat temu Francja wydalila dyplomata czechosłowackiego za posiadanie tajnych dokumentów z dziedziny elektroniki a siedem lat temu podczas międzynarodowych pokazów lotniczych na lotnisku Le Bourget pod Paryżem zastępca sowieckiego attaché lotniczego został schwytyany na kradzieży sprzętu lotniczego.

W roku 1977 przedstawiciel sowiecki przy UNESCO został aresztowany w chwili przyjmowania planów nowego komputera. W tym samym też roku władzom francuskim udało się wykryć — jak to określono — 5-osobową sowiecką sieć szpiegowską. W rezultacie czego oskarżono oficera francuskiego w stanie spoczynku o szpiegostwo dla bloku wschodniego.

Dwa ostatnie wypadki szpiegostwa, przed aresztowaniem Władimira Zolotołęki, miały miejsce kiedy dwa i pół roku temu zastępca sowieckiego attaché wojskowego został oskarżony o zbieranie informacji w dziedzinie komputerowego przemysłu francuskiego oraz rok temu, kiedy wschodnio-niemiecki fizyk nuklearny został aresztowany i inny wydalony z kraju.

## Zła Wydajność Pracy

Różne kompanie przemysłowe i różne firmy amerykańskie narzekają na złą wydajność pracy urzędników. Zagadnienie zbadała fachowa w tym zakresie organizacja, Methods Time Measurement Association, które ustaliło, że rzeczywistość wydajności pracy pracowników biurowych wynosi jedynie 45 procent.

Kierownictwa wielu firm i zakładów przemysłowych wyrażały przekonanie, że tracą każdego tygodnia po cztery godziny na każdego pracownika, co świadczy, iż oni nie pracują należycie. Próby skontrolowania tej sytuacji napotykały z reguły na niezadowolone oraz opory ze strony pracowników.

## Dowód Zaufania

Koła gospodarcze zwracają uwagę, że zagraniczni inwestorzy nadal mają zaufanie do Stanów Zjednoczonych i chętnie lokują tu swoje kapitały. Według oceny US News & World Report, zagraniczne inwestycje na terenie Stanów, od kopalni i banków po hotele, wyrażają się w tym roku sumą \$61.3 biliona. Będzie to wzrost o 17 procent w okresie od 1979 r.

Zwraca się również uwagę, że zagraniczni finansisci żywo interesują się amerykańską giełdą i chętnie kupują akcje. To też koła finansowe skłonne są uznać, że zagranica nie straciła zaufania do gospodarczo-finansowej prężności Stanów Zjednoczonych.

Tadeusz Chabrowski

Radiowa Msza Św.  
w Polsce

Przemiany zachodzące w Polsce mają charakter o wiele głębszy, aniżeli to wynika z doraźnych artykułów umieszczanych w prasie. Odniosłem przynajmniej takie wrażenie z rozmów z rodakami przyjeżdżającymi z kraju. Poniższe notatki ograniczają się tylko do jednego znamiennego wydarzenia — nadawanej przez radio Mszy św. z kościoła Św. Krzyża w Warszawie.

Od lat było wiadomo, że model katolicyzmu w Polsce odbiegał od schematów zachodnich. Był bardziej apostołski, bo zahartowany w ideologicznych sporach z marksizmem i bardziej masowy, bo wszelkiego rodzaju niechęci polityczne do rządu mógł wyrazić w manifestacjach religijnych. Wybranie na papieża Polaka uświadomiło fakt, że katolicyzm polski nie tylko nie przycichł, ale ożywił się i nabrał nowego zapału, odwagi i męstwa.

Wydarzeniu z ostatnich miesięcy potwierdziły tylko regułę ścisłego związku społeczeństwa, zwłaszcza strajkujących robotników, z postawą Kościoła. Wywalczenie przez Związki Zawodowe transmisji radiowej mszy św. w dniu 21-go września było naprawdę wydarzeniem wielkiej wagi.

Przez cały okres powojenny — w środkach masowego przekazu — nie było transmisji z żadnych uroczystości kościelnych. Ani w radiu, ani w telewizji na wskroś katolickie społeczeństwo polskie nie było reprezentowane. Jednogodzinny program niedzielny przyjęto więc z ogromną radością i satysfakcją.

Już w pierwszej, inauguracyjnej Mszy św. celebrowanej przez bpa Jerzego Modzelewskiego, sufragana warszawskiego, frekwencja była ogromna i przeszła wszelkie oczekiwania. Kościół Św. Krzyża przy Krakowskim Przedmieściu, gdzie w każdą niedzielę będzie odtańczone nabożeństwo, transmitowane przez radio o godz. 9, stało się po pierwszym programie symbolem wolności słowa kościelnego. — Takie

## Z Teki Wydawniczej

"General" — powieść o Leopoldzie Okulickim, napisana przez prof. Jerzego R. Krzyżanowskiego (str. 243, wydawca: ODNOWA Ltd. 27 Hamilton Rd. Bedford Park, Londond, W4 1AC). Autor dedykował ją świetlanej pamięci ostatniego dowódcy Armii Krajowej i wszystkim jej żołnierzom.

Książka zawiera 12 rozdziałów, 12 ilustracji, indeks nazwisk i pseudonimów oraz wykaz źródeł.

"General" jest piękną opowieścią historyczną o gen. Leopoldzie Okulickim, ps. "Kobra", "Mrówka", "Niedźwiadek". Przemawia głęboko nie tylko do byłych żołnierzy Armii Krajowej i każdego prawego Polaka, ale może mieć szczególne znaczenie dla młodzieży, która jest w poszukiwaniu prawdziwych bohaterów i ludzi niezłomnych, którym przysięgali przez całe życie hasła żołnierza polskiego: "Bóg, Honor i Ojczyzna".

Plk. Okulicki, późniejszy generał, syn chłopski z Okulic koło Bochni doszedł do stanowisk wysokich, krocząc po drodze ciernistej i pokonując trudności ponad miarę zwykłego człowieka: był żołnierzem legionowym J. Piłsudskiego, bronił Ojczyzny przed nawałą bolszewicką, gdy powstawała do życia, bronił Warszawy we wrześniu 1939 r. i tamże też został żołnierzem wojska podziemnego z rozkazu gen. M. Tokarzewski-Karaszewicza. Po kilku miesiącach pełnienia funkcji Komendanta Obszaru ZWZ we Lwowie, został aresztowany przez NKWD w styczniu 1941 r. i wywieziony do Moskwy, gdzie przeszedł ciężkie badania na Łubiance, a potem w Lefortowie. Wyszedł na wolność razem z innymi, po uderzeniu Niemców na Rosję. Był szefem sztabu w armii gen. Andersa, z którą dzielił dalsze jej losy.

W kwietniu 1943 r. przeżył tragedię odkrycia grobów katyńskich. Znal obywateli ponad 2000 zamordowanych oficerów, w tym 900 dyplomowanych. Wszyscy z kulą w tyle głowy...

Pod koniec maja 1944 r., na rozkaz gen. Sosnkowskiego wraca do Kraju. Już w samolocie, przed skokiem na wyznaczone miejsce, koledzy-skoczko wie gratulują mu awansu na generała. Zostaje nim po 30 latach służby, 3 ranach, oraz wielu odznaczeniach, włączając w to kilkakrotnie Krzyż Wirtuti Militari i Walecznych.

Już 3 czerwca 1944 r. gen. Okulicki

uczucia udzieliły się milionom radiosłuchaczy zgromadzonych przy odbornikach.

W następną niedzielę Mszę św. celebrował ks. bp Władysław Miziołek, sufragan warszawski, który w kazaniu poruszył wiele aktualnych spraw, jakimi żyje kraj. Kazanie wzbudziło ogromne zainteresowanie słuchaczy, a jego uwagi były niezwykle celne i komunikatywne.

Od księdza Wacława T. przybyłego w ubiegłym tygodniu z Polski, dowiedziałem się, że przy Kurii Warszawskiej powstała specjalna redakcja radiowej Mszy św. Redakcja przewiduje danie możliwości celebrowania nabożeństw jak odczytywane są "wiadomości duszpasterskie", co jest niezwykle istotne, słucha ich cała Polska. Dla Kościoła katolickiego w Polsce, który zawsze zabiegał o jednolity charakter programów religijnych, rubryka ta ma szczególne znaczenie. Co prawda nie ma dokładnych danych liczbowych o słuchaczach, ale z kimkolwiek rozmawiać, wszyscy mówią, że słuchają audycji z zainteresowaniem, a później komentują w pracy treść kazań i wiadomości duszpasterskich. Słuchaczy fascynuje nowość programu, wysoki poziom muzyki i śpiewu, wysoki oratorski poziom kaznodziejów.

Chór kościelny, wspomagany przez kleryków z Wyższego Seminarium Duchownego w Warszawie, śpiewa pięknie, a głos profesora muzyki i śpiewu ks. dra Wiesława Kądzieli, doskonale znany z piękności brzmienia — w pełni satysfakcjonuje radiosłuchaczy. Wiele ludzi w Polsce dzięki nowej transmisji nabożeństwa może sobie przypomnieć dawne pieśni religijne lub nauczyć się nowych, jeszcze mało znanych.

Jeżeli zwrócić uwagę na to, że wszystko to dzieje się w okresie dla Polski bardzo ważnym — wspomniane fakty dobitnie potwierdzają znaczenie autorytetu Kościoła w Polsce i jego autentyczność (Dokończenie na str. 5-ej)

## "General"

Zanim ukaże się pełna recenzja, pragniemy poinformować niniejszym artykułem, że już wyszła z druku świetna książka "General", opowieść o Leopoldzie Okulickim, napisana przez prof. Jerzego R. Krzyżanowskiego (str. 243, wydawca: ODNOWA Ltd. 27 Hamilton Rd. Bedford Park, Londond, W4 1AC). Autor dedykował ją świetlanej pamięci ostatniego dowódcy Armii Krajowej i wszystkim jej żołnierzom.

Książka zawiera 12 rozdziałów, 12 ilustracji, indeks nazwisk i pseudonimów oraz wykaz źródeł.

"General" jest piękną opowieścią historyczną o gen. Leopoldzie Okulickim, ps. "Kobra", "Mrówka", "Niedźwiadek". Przemawia głęboko nie tylko do byłych żołnierzy Armii Krajowej i każdego prawego Polaka, ale może mieć szczególne znaczenie dla młodzieży, która jest w poszukiwaniu prawdziwych bohaterów i ludzi niezłomnych, którym przysięgali przez całe życie hasła żołnierza polskiego: "Bóg, Honor i Ojczyzna".

Plk. Okulicki, późniejszy generał, syn chłopski z Okulic koło Bochni doszedł do stanowisk wysokich, krocząc po drodze ciernistej i pokonując trudności ponad miarę zwykłego człowieka: był żołnierzem legionowym J. Piłsudskiego, bronił Ojczyzny przed nawałą bolszewicką, gdy powstawała do życia, bronił Warszawy we wrześniu 1939 r. i tamże też został żołnierzem wojska podziemnego z rozkazu gen. M. Tokarzewski-Karaszewicza. Po kilku miesiącach pełnienia funkcji Komendanta Obszaru ZWZ we Lwowie, został aresztowany przez NKWD w styczniu 1941 r. i wywieziony do Moskwy, gdzie przeszedł ciężkie badania na Łubiance, a potem w Lefortowie. Wyszedł na wolność razem z innymi, po uderzeniu Niemców na Rosję. Był szefem sztabu w armii gen. Andersa, z którą dzielił dalsze jej losy.

W kwietniu 1943 r. przeżył tragedię odkrycia grobów katyńskich. Znal obywateli ponad 2000 zamordowanych oficerów, w tym 900 dyplomowanych. Wszyscy z kulą w tyle głowy...

Pod koniec maja 1944 r., na rozkaz gen. Sosnkowskiego wraca do Kraju. Już w samolocie, przed skokiem na wyznaczone miejsce, koledzy-skoczko wie gratulują mu awansu na generała. Zostaje nim po 30 latach służby, 3 ranach, oraz wielu odznaczeniach, włączając w to kilkakrotnie Krzyż Wirtuti Militari i Walecznych.

Już 3 czerwca 1944 r. gen. Okulicki

meldował się w Warszawie u Komendanta Głównego AK. Początkowo został zastępcą szefa sztabu gen. "Grzegorza"-Pelczyńskiego, później zastępcą gen. "Bór" — Komorowskiego, a następnie, po upadku Powstania Warszawskiego, został Komendantem Głównym Armii Krajowej.

Gen. Okulicki wypowiedział się mocno za Powstaniem Warszawskim, uważając, że potrzebny jest czyn zbrojny i wywalczenie wolności własną siłą. Tak pisze o tym prof. Krzyżanowski na str. 138:

"... A w Warszawie wrzało jak w potężnym kotle sprężonym napięciem od lat dojrzejącym do wybuchu. Nie, tego gniewu ludu nie można było opanować, należało nim tylko pokierować umiejętnie i mądrze, aby wykorzystać nagromadzony potencjał nienawiści i odwagi, bohaterstwa i rozpacz, chęci zemsty i woli zwycięstwa tak, aby owoców piecący w kotle cierpienia nie zbierał obcy naród, ale żeby to Warszawa, serce i sumienie kraju mogła przeżyć swój własny, jakże drogi już oplany tryumf nad zniechęconymi Niemcami. To — poza racjami politycznymi i wojskowymi — był przymus historii i nie było od tego odwołania..."

Do tragedii narodowych, dołączyła się i tragedia osobista. Jedyń syn Generała poległ śmiercią bohaterską w bojach 2 Korpusu pod Osimo 8 lipca 1944 r.

Widząc sytuację beznadziejną, gen. Okulicki, ostatni dowódca Sił Zbrojnych w Kraju, wydał rozkaz o rozwiązaniu Armii Krajowej 19 stycznia 1945 r., nakazując jej żołnierzom prowadzenie dalszej pracy w duchu odzyskania pełnej niepodległości.

Ostatnim aktem tragicznym w życiu gen. Okulickiego było podstępne wywiezienie go do Moskwy, wraz z innymi przywódcami Podziemia pod koniec marca 1945 r., i słynny tam proces, który miał oczernić 5-letnią walkę narodu polskiego o wolność i niepodległość. Godnie zachowywał się na procesie. Został skazany na 10 lat więzienia, z którego już nie wyszedł żywy na wolność. Odszedł w nie wieki, mając niecałe 60 lat. Do końca był wierny ideałom młodości: "BOG, HONOR I OJCZYŻNA".

Książka "General" będzie do nabycia w większych księgarniach lub na zamówienie w Sekretariacie Okręgu: 6754 N. Ionia Ave, Chicago, IL. 60646. JFM

# DZIAŁ Kobiet



Czas najwyższy pomyśleć o sylwestrowej kreacji. Prezentowane na zdjęciu wieczorowe suknie zaprojektował Bill Tice. Na lewo dwuczęściowa suknia z jedwabiu w kolorze koralowo-różowym, na prawo kreacja z satyny w trzech odcieniach: kremowym, brzoskwiowym i złotym.

## Wychowanie Kobiety

Dwa tygodnie temu pisaliśmy na łamach kobiecej kolumny o wychowaniu męzczyzny, tym razem poświęcimy trochę miejsca wychowaniu płci pięknej.

Zgadzać się, a nawet zakładając jako punkt wyjścia, że kobieta jest dziś stroną, która mniej zyskuje (jeśli wręcz nie traci) na małżeństwie, że jej wkład w "małe codzienne budowanie" jest zdecydowanie większy niż wkład męzczyzny, wcale nie jest takie pewne, że zawsze i wszędzie kobieta ma z tego powodu moralną wyższość nad męzczyzną i że źródło kryzysów małżeńskich leży po męskiej stronie. Wiele nieporozumień i konfliktów w małżeństwie bierze się stąd, że dziewczęta wchodząc w życie mają bardzo często wypaczone poglądy na swoje miejsce i rolę w świecie, w gruncie rzeczy uznając tylko dwa życiowe cele: podobać się i bawić się.

Nauka i praca zawodowa, wielka zdobycz kobiety współczesnej, są dla takich dziewcząt tylko ziem koniecznym, środkiem jedynie, mającym dostarczyć pieniędzy na stroje i umożliwić kontakty towarzyskie. Stosunek ich do przyszłego męża, egzaltowany w okresie "chodzenia ze sobą", ma jednak bardzo egoistyczne podłoże. Nastawienie w pewnym sensie na eksploatację męża, jeśli dąży do porzucenia pracy zawodowej, to nie dlatego, by zająć się domem, lecz by zaoszczędzić sobie niewygody wczesnego wstawania i nudy biurowej. Dla takiej dziewczyny winnym zawsze będzie jej mąż, który nie może zrozumieć, że ona ma słusze prawo używać życia. "Jestem młoda i ładna, a ty mi każesz kłusnąć przy garnkach i pieluchach".

Często się zdarza, że kobieta obserwując pospolicie występujący nierówny podział pracy w małżeństwie, zaczyna traktować męża niemal jak wroga, przeprowadzać w duchu skrupulatne rachunki, przyjmując za zasadę: "Ja nie będę głupia, nie dam się wykorzystywać". Tak, jakby mąż tylko czyhał, żeby ją pognać i wyzyskać. Nie w tym oczywiście rzecz. Kobieta ma pełne prawo do wypoczynku, rozrywek, radości życia — nie wydaje się, by wielu mężów z zasady chciało mieć w żonie wola robotnego. Chodzi jednak o to, żeby żona umiała nie robić tragedii z szorowania podłogi lub sprawy honoru z gotowania obiada. Nawet błyszczące czystością mieszkanie, wspaniałe potrawy nie cieszą, jeśli po domu krąży, jak gradowa chmura rozgoryczona kobieta, dusząca w sobie poczucie krzywdy i wyzysku.

Niewątpliwie egoizm męzczyzny przejawia się w tym, że myśli za mało o drugiej, kobiecie, że myśli za dużo o sobie. Ustawiczne rozpatrywanie krzywd, rachowanie zaniedbań i nieaktów męża, sumowanie własnych wyrzeczeń i poświęceń, przekreśla wartość tych ostatnich. Cóż z tego, że

się poświęcasz, jeśli to robisz sercem opornym i pełnym goryczy? Być może wielu mężów otworzyłoby szeroko oczy, gdyby usłyszeli monolog wewnętrzny swych żon.

Kobiety bardzo lubią, aby męzczyzna sam się domyślił i skłonne są robić tragedie, jeśli się nie domyśli. Stąd konflikty. Warto więc przez samowychowanie wyrobić w sobie bezcenną we współżyciu cechę: umijętność wyjawiania swych pretensji rzeczowo i bez żółci, zakładając przy tym dobrą wolę partnera.

Falszywa powściągliwość w ujawnianiu uczuć i pragnień, podejrzewanie egoizmu i złej woli tam, gdzie jest tylko nieświadomość i słabość, jest częstą przyczyną wielu ciężkich urazów i szkód w pożyciu małżeńskim. Dotyczy to przede wszystkim pierwszego okresu pożycia małżonków, sytuacji, które przy dużej dojrzałości, doświadczeniu i zgraniu małżonków nie przerodziłyby się nigdy w sytuacje konfliktowe. Ale młodym małżonkom z natury brak właśnie doświadczenia i zgrania, i na to nie ma już rady. Może je w pewnym stopniu zastąpić wiedza teoretyczna i dobra wola.

### Grzyby Duszone z Ziemniakami

1,5 funta pieczarek, 10 sztuk ziemniaków, 5-6 małych cebulek, sól, pieprz, odrobina zmielonego jałowca, łyżka masła, łyżka maki, łyżka oliwy, 4 pomidory, usiekana zielenina.

Grzyby starannie umyć, pozostawić w łańcuchach, włożyć do rondla z mocno rozgrzaną oliwą, dodać cebulki, przyprawy i dusić dość intensywnie aż do odparowania soku. W tym czasie drobne podłużne ziemniaki obrać ze skórki, w całości włożyć do lekko posolonego wrzątku, gotować 10 minut, po czym dobrze osuszyć na sicie. Włożyć na mocno rozgrzany na patelni tłuszcz, obsypać makią i smażyć, aż mąka lekko się zrumieni. Wówczas dodać do grzybow i dusić jeszcze razem 10-15 minut. W tym czasie pomidory obrać ze skórki, kładąc je na kilka sekund do wrzątku, pokrajając na cząstki, chwilę dusić, następnie przetrzeć do grzybów. Mieszać chwilę potrawę na dość silnym ogniu, po czym od razu podać, posypując zieleniną.

### Salatka Jarzynowa

7 uncji ugotowanej włoszczyzny (marchew, seler, pietruszka, 2 ziemniaki ugotowane w łupinach, 1 średni ogórek kwaszony, 1 duże jabłko, 7 uncji groszku konserwowego, 2 jaja ugotowane na twardo, 1/2 peczyka (1 łyżka) naci pietruszki, 1/2 szklanki majonezu, sól, cukier, pieprz.

Ziemniaki, jabłko i ogórki obrać wraz z włoszczyzną, pokrajać w kostkę. Jaja, natkę pietruszki i cebulę drobno posiekać. Wszystkie składniki połączyć, doprawić solą, cukrem i pieprzem, wymieszać z majonezem.

## Blaski i Cienie Studiów Polsko-Amerykańskich

Przestały mnie już dziwić częste wizyty i równie częste opinie stale przybywających z Polski "specjalistów", zajmujących się studiami amerykańskiej Polonii. Coraz mniej reaguje na "uczone" wywody tych ludzi, którzy po kilkutygodniowym pobycie wyrażają opinie znawców całości zagadnień, nie tylko polonijnych, ale nawet amerykańskich.

Skąd te wspaniałe wiadomości? Skąd takie "fenomenalne" zdolności rozeznania sytuacji tak bardzo złożonej, stale ulegającej zmianom, przeobrażeniom, u ludzi dopiero co przybyłych z drugiej półkuli, z innego środowiska, innego ustroju? Dziwne, ale wielu naszych rodzimych prawdziwych znawców spraw polonijnych często nie może, albo po prostu waha się podjąć taką czy inną ocenę, dlatego tylko, że zna Polskę Amerykańską bardzo dobrze. No cóż, Polonia Amerykańska musi czekać na "specjalistów" z kraju.

Jest rzeczą charakterystyczną, że wielu z tych przyjezdnych badaczy trafia gdzie popadnie, najczęściej korzysta z informacji ustnych, przeważnie przygodnych znajomych, ma wrodzony wstręt do instytucji czy czasopism polonijnych, (zaczyna je z miejsca krytykować), wola bowiem telefonować i tą drogą zdobywać swe informacje. Sama miałam doświadczenie z takim badaczem.

W słuchawce telefonicznej odezwał się przyjemny głos, który czystą polszczyzną przedstawił się jako osoba zajmująca się studiami nad Polonią, prosiąc, abym powiedziała — tak przez telefon! — o Polonii, o jej życiu, organizacjach, stosunkach towarzyskich itd., itd. . . .

No cóż, po 22 latach pobytu w Chicago, pracy wśród Polonii, nie umiałam w ciągu kilku minut rozmowy telefonicznej podać "specjalistycznie" wymaganych przez niego informacji. Na pytanie czy zadała sobie trudu aby odwiedzić biblioteki czy instytucje polonijne, moja rozmówczyni stwierdziła, że na takie rzeczy nie ma czasu, a pracę doktorską musi napisać, więc tak telefonicznie, przez osobiste kontakty . . .

Przypomniało mi się to wszystko po przeczytaniu artykułu pt. "O nowych kierunkach w studiach polsko-amerykańskich", dr Ryszarda Kucha zamieszczonego w "Dzienniku Związkowym" z dn. 1 grudnia br. Autor twierdzi, że jest specjalistą historii oświaty i wychowania, szczególnie problemów edukacji polonijnej. — Jeszcze jeden specjalista, który i tym razem zebrał nie zupełnie kompletne informacje i swym "znawstwem" wykazuje, że się zupełnie nie zna na systemie szkolnictwa amerykańskiego.

Stwierdzenie, że w 65 chicagowskich szkołach średnich, jedynie w 6 uczą języka polskiego, nie jest zgodne z prawdą. Mowa tu bowiem jedynie o szkołach średnich należących do szkolnictwa publicznego naszego miasta, autor artykułu sądzi, że to wszystko. Druga nieścisłość, to ilość szkół średnich publicznych, w których uczą języka polskiego. Ponieważ otrzymałem informacje z biura języków obcych, podałem że jest ich sześć. Tak dobrze nie jest. Jedynie w dwóch szkołach średnich: Curie-Skłodowskiej i Lane, istnieje program nauczania j.

języka polskiego jako języka obcego. W jednej trwa tzw. "independent study", który na skutek wyczerpanych funduszy może zostać porzucony w następnym semestrze. Są dwie szkoły średnie Schurz i Kelly, w których prowadzone są tzw. programy dwujęzyczne, ale nie mają one nic wspólnego z nauką języka polskiego, pomimo, że językiem wykładowym jest język polski.

W Chicago istnieje jeszcze cały szereg szkół prywatnych, z których większość to szkoły katolickie. Do tych szkół również chodzą dzieci polskie. To nie wszystkie.

Autor wspomnianego artykułu pisze dużo o programie nauczania języka i kultury polskiej na uniwersytecie, gdzie są one jedynie kursami uzupełniającymi. Nie wspomina ani słowem o tym, że na dwóch bardzo poważnych uniwersytetach znajdujących się w Chicago, istnieją całe wydziały filologii polskiej, które przygotowują nauczycieli, naukowców, dając im stopień od bakałarza po doktorski. Są nimi: University of Chicago i University of Illinois Chicago Circle Campus.

Na uniwersytetach tych wykładają profesorowie specjalistycznie tacy jak: prof. Zbigniew Gołąb i Samuel Sandler (Univ. of Chicago) oraz prof. Tymoteusz Karpowicz, UICC. Przez intrzygi pewnych jednostek utraciliśmy wybitnego profesora, znawcę literatu-

ry polskiej, jednego z najwybitniejszych teatrologów prof. Tymona Terleckiego.

Nad zagadnieniem, dlaczego tak mało młodzieży uczęszcza na zajęcia polonistyczne czy też związane z Polską, zastanawiają się długo wszyscy, zarówno wychowawcy, nauczyciele, zainteresowani rodzice i aktywni członkowie społeczeństwa polonijnego. Dużo o tym pisała "Studencka Polonia". Przy Wydziale Stanowym K.P.A. pracuje specjalny komitet, który zajmuje się tymi sprawami. Troszczy się o to nauczyciele sobotnich szkół polskich.

Niestety, problem jest bardzo skomplikowany, każdy ma swoje zdanie na ten temat, co wcale nie oznacza, że nie ma racji, ale jak dotąd, nie udało się zaradzić istniejącej sytuacji.

Zresztą, mógłby ktoś powiedzieć, że istnieje od początku Polonii, stale stanowi problem, stale jednak jest wielu młodych ludzi, którzy "trafiają" na te kursy, kończą je pomyślnie i idą w świat.

Problem o którym mowa, można porównać do przysłowiowego "błędnego koła". Częściowo, za to że małe jest zainteresowanie przedmiotami polskimi winę ponoszą rodzice, całe społeczeństwo, system szkolnictwa, tarcia i rywalizacje pomiędzy grupami etnicznymi, nauczycielami, a w końcu słuszną nieraz postawą dzieci, które patrząc krytycznie, bardzo szybko orientują się, że mają do czynienia z nauczycielem, od którego niczego się nie nauczą.

Tak, wzrost zainteresowania "etnicznością" spowodował, że wielu przypominało sobie o swym polskim pochodzeniu, chwytając się więc nauczania, nie mając do tego żadnego przygotowania, nie znając przedmiotu, odsuwając ze stanowisk ludzi, którzy wprawdzie nie mają "starszeństwa" w danym systemie, ale znają swój zawód. I tak na wyższych uczelniach w Chicago oprócz poprzednio wymienionych profesorów uczy języka i literatury polskiej . . . rusycyści, których jedyną zaletą jest to, że umieją nieco mówić po polsku. Są nawet tacy, którzy zmienili swą specjalność z rusycystyki na komparatystykę, ponieważ w pracach literaturze rosyjskiej czytali o tym i napisali, że Uniwersytet Wileński z czasów Mickiewicza "był najlepszym uniwersytetem Imperium Rosyjskiego" . . . Można takich "kwiatków" znaleźć więcej.

Nie lepiej wygląda sytuacja w szkolnictwie średnim i podstawowym (Mówię o publicznym). Wśród nauczycieli prowadzących obecnie zajęcia z polskiego, można wymienić jedynie dwóch, trzech, którzy mają pełne przygotowanie do uczenia języka i literatury polskiej. Inni, to ci którym się "przypomniało".

Na egzaminie kwalifikacyjnym do nauczania w programie dwujęzycznym, gdzie nauczyciel ma do czynienia jedynie z dziećmi, które nie znają zupełnie języka angielskiego, "specjalista" na pytanie o imię i nazwisko odpowiada: "Moje imię jest Anna Iksinsky", "Jak sze maś" . . . a na pytanie dotyczące nazwy jakiejś organizacji polonijnej cytuje: "Duzia, na nortsajdzie . . . Kiwanies" . . .

Nic więc dziwnego, że dziecko, które zna nieco język polski z domu rodzinnego szybko ucieka spod "opiekuńczych" skrzydeł takiego "specjalisty".

Jest jeszcze wiele innych przyczyn i powodów, których nie sposób tu opisać, trzeba je naprawdę przestudiować, przemysleć, przedyskutować i dopiero wtedy wyciągnąć odpowiednie wnioski.

Mamy też na wyższych stanowiskach w szkolnictwie amerykańskich osoby polskiego pochodzenia, które nie są niczym innym, jak zwykłymi biurokratami, drżącymi o całość własnej skóry. Zamiast bronić ciągle uszczuplanych programów, wola "wziąć wodę w usta", albo zupełnie ignorować całą sprawę. Dzięki Bogu, mamy też innych przyjaceli nie polskiego pochodzenia, którzy zawsze służą nam radą i pomocą. Dzięki nim mogliśmy wybrnąć z szeregu bardzo niebezpiecznych sytuacji, a obecnie załatwiamy jeszcze jedną.

Dr Kucha zadaje pytanie dlaczego tak mało polskich nauczycieli było na spotkaniu organizacji IFLTA.

Zupełnie zyczajnie, nauczyciele uczący w polskich szkołach sobotnich nie otrzymują zaproszenia na takie zebranie, ponieważ nie zaliczają się do "zawodowych nauczycieli" amerykańskich. Szkolnictwo amerykańskie wymaga nostryfikacji dyplomu. Nie byłoby tam też prof. Mochy, gdyby nie poproszono go o wygłoszenie odczytu.

## Council 139 P.N.A. Bowling League

### TEAM STANDINGS

	W.	L.	Pts.
Fara's Insurance	26	13	37
Krupa's Lounge	25 1/2	13 1/2	34 1/2
Sliz Foods	23	16	31
Dr. Blazewicz	23	16	31
Club Mono Lounge	21	18	29
Ted's Place	20	19	26
Lesh's Lounge	21	18	27
Lumley's Tap	20 1/2	18 1/2	26 1/2
Syrena's Lounge	18 1/2	20 1/2	23 1/2
Wheels SAC	15 1/2	23 1/2	19 1/2
Midway F. Home	11	28	14
Chuck's Wagon	10	29	11

Frank Hartig barreled a hot 228-632 series to aid Krupa's Lounge to a pair of games and three points over Midway Funeral Home in Council 139 PNA bowling activities at Archer Kedzie Lanes last Friday night. Ed Krawczykowski kept the pall bearers company for the losers with a 542 score.

Midway	966	969	917	2852
Krupa's	962	998	1042	3002

Jim Mason had his sights on the strike mark as he paced Lumley's Tap with a double win and three points and hitting a 597 over Syrena's Lounge. John Boyle was the best for the losers with a 533 series.

Syrena's	925	949	940	2814
Lumley's	998	858	980	2836

The tap room specialist Club Mono Lounge versus Ted's Place tangled in their annual session with the tankards from Mono's downing the maples like malt and dowsing Ted's with two games and three points. John Ponczak was the main culprit for Mono's with 621 while Ken Szeredy was the tops for the losers with a 544 series.

Ted's	918	896	1052	2866
Mono's	968	1003	917	2878

Fara's Insurance stopped Lesh's Lounge for a pair of games and three points with Al Mientus pitching 553 for

Fara's and the V.O. kid Frank Sier scoring a sweet 462 series.

Lesh's	931	928	827	2686
Fara's	996	914	929	2839

Sliz Foods dazed Chuck's Wagon with a top performance and a coat of whitewash with Dave Garcia being the artist ratching a 583 series. Bill Yanke paced the losers with a 537 score.

Chuck's	856	1041	972	2869
Sliz	1028	1060	1010	3098

Dr. Blazewicz had a rare treat as they virtually gobbled the Wheels SAC for a pair of games and three points for desert. Lonnie Webster played the heavy for Blazewicz with a 518 tally and Ray Jablonski found the comeback trail with a hot 589 series.

Wheels	934	878	922	2734
Blazewicz	925	959	973	2857

### SPECIAL

We are sorry to report the loss of one of our officers of the bowling league who was buried on Friday, Nov. 28 and she was Mrs. Surdej. We are going to miss her. So the Council 139 PNA bowling league wishes to extend their deepest sympathy to the Surdej family.

### Postrzelony Gwałcieciel

Policja poszukuje młodego męzczyzny w wieku 17 lat, podejrzanego o to, że ubiegł policję, znalazł gwałcieciela swej sympatii i sam wymierzył mu karę.

Piętnastoletnia dziewczyna została zgwałcona przez swego rówieśnika w pobliżu domu jej ojca. Później okazało się, że gwałcieciel został przyjeżdżący do szpitala, ponieważ był postrzelony. Dziewczyna rozpoznała go, a policja poszukuje tego, który go postrzelił.

## Social Security

Osoby otrzymujące wypłaty social security muszą natychmiast zawiadomić lokalne biura w wypadku jeżeli:

1. Zmieni się miejsce zamieszkania.
2. Przed skończeniem 72 roku życia podejmie się pracę lub otworzy własne przedsiębiorstwo.
3. Zmieni się obywatelstwo. Obywatele niektórych państw nie są uprawnieni do otrzymania czeków, jeżeli przebywają poza granicami Stanów Zjednoczonych ponad 6 miesięcy.
4. Wyjedzie się do kraju, gdzie

Zresztą był to zjazd nauczycieli języków obcych szkół średnich, a nie powszechnych czy wyższych.

Jeżeli chodzi o badania socjologiczne o których autor wspomina, na pewno były i są one prawdziwe, ale nie dziwiw się rodzicom dzieci, które planują swój rozkład zajęć w szkole średniej, chcąc zaliczyć cztery lata obcego języka, że wybierają inny, a nie polski. Często nie chodzi tu o patriotyzm, a raczej praktyczność. Tak się właśnie składa, że j. polski jest pierwszym, który zostaje zlikwidowany w danej szkole. W takiej sytuacji uczeń nie może skończyć czterech pełnych lat tego języka, otrzymać potrzebne kredyty. Tak się stało w szkole Schurz, tak się stało w kilku innych szkołach.

Zgodzę się z autorem jedynie w jednym punkcie, a mianowicie, że program nauczania języka, historii, literatury polskiej jest problemem niezwykłej wagi, którym należy się niezwłocznie zająć. Ale zając się tym problemem muszą ludzie, którym rzeczywiście leży na sercu przygotowanie i nauczanie, świadomemu swego pochodzenia Amerykanina polskiego pochodzenia, ludziom którzy wierzą w swe polonistwo, a nie kierują się chęcią rozwińnięcia programu dla zapewnienia sobie trwałej i dobrze płatnej posady. Tacy najczęściej używają metod niezbyt zgodnych z zasadami pedagogicznymi i etycznymi, starają się uzyskać dużą liczbę słuchaczy przez stawianie im dobrych stopni bez konieczności wykazania się jakąkolwiek znajomością przedmiotu. Skutki takich praktyk dają się odczuć na jednym z lokalnych uniwersytetów.

Inicjatywa i rozstrzygnięcie problemu musi się zrodzić tu na tym terenie i musi być przeprowadzona przez nas. Pobieźne badania i późniejsze rady przyjezdnych specjalistów do niczego nie doprowadzą. Robią często wrażenie "kadzidla" dla tych, z którymi przypadkowo nawiązali kontakt, może jeszcze w Polsce?

mgr. Anna Rychlińska

czeki nie mogą być wysłane, tj. do Albanii, Chińskiej Republiki Ludowej, Kuby, Północnej Korei, Republiki Khmeru-Kambodża, Wietnamu, Wschodnich Niemiec, albo wschodniego sektora miasta Berlina.

5. otrzymuje się wypłaty chorobowe, a stan zdrowia się polepszy lub podejmie się ponownie pracę.

Osoba opiekująca się rencistą powinna zawiadomić lokalne biuro jeżeli:

6. Rencista utraci zdolność rozporządzania swoimi funduszami.
7. Nastąpi zgon rencisty. Oprócz wymienionych punktów 1-7, żony, wdowy, dzieci oraz inne osoby otrzymujące wypłaty powinny zawiadomić o:
8. Zawarcie Małżeństwa.
9. Rozwódzie.
10. Gdy żona lub młoda wdowa, otrzymująca wpłaty nie ma na utrzymaniu dziecka.
11. Zmiany w uczęszczaniu szkoły.
12. Gdy dziecko osiągnie 18 lat życia a jest inwalidą.

### Wieczór Poezji Walczącej Warszawy u Akademików

Polski Związek Akademików przygotował na swoje grudniowe spotkanie wieczór poezji Powstania Warszawskiego, zatytułowany "odeszli z różą w sercu."

Program wieczoru opracowany został przez Edwarda Duszę, poetę i publicystę, redaktora "Gwiazdy Polarnej," który wygłosi słowo wstępne.

"Kiedy czytam publikowanie w prasie polskiej w kraju i zagranicą utwory tych młodych chłopców, wydają mi się, że zakwitają umarłe kiedyś róże. . . . Zakwitają, ocalone z wojennej pożogi. I choć każda róża potrzebuje do życia ciepła i słońca, nie każda jednak zapowiada słońce. . . . Niektóre z nich przypominają tylko o niebie zasnutym dymem płonącego miasta. . . ." pisze Edward Dusza w rozprawie o tym samym tytule co tytuł wieczoru, wydanej w kwartalniku Oficyny Poetów i Malarzy (nr 4/51, str.: 30-34), Londyn 1979).

W czasie wieczoru zaprezentowane zostaną utwory poetów Walczącej Warszawy, które recytować będą: Grażyna Olszewska, Ewa Smolarczyk-Wawrzyczek, Bogusław Jerke, Zbigniew Jankowski i Wiesław Wawrzyczek.

Spotkanie odbędzie się 13 grudnia (sobota) w stałej siedzibie organizacji w Lusaka Mission, 6965 W. Belmont Ave. Początek o godzinie 7 wieczorem.

## Cisza Przed Burzą w Polsce?

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

rzne formy samorządnej demokracji nie mogą być wykorzystywane przeciwko socjalistycznemu państwu i jego społeczno-politycznym podstawom. A jednak są w Polsce ludzie, którzy nie ukrywają swoich kontrrewolucyjnych celów. Pokrzyżujmy ich plany. Nie pozwólmy, aby stali się oni propagatorami chaosu i anarchii. . . . Brak dyscypliny i niska wydajność produkcyjna godzą w nasze wspólne interesy i utrudniają wyjście z kryzysu. Musimy przeciwstawić się eskalacji napięć. . . . Stwórzmy front zdrowego rozsądku i odpowiedzialności dla obrony odnowionego socjalizmu. . . . Partia apeluje do tych wszystkich, którym los Polski jest drogi. . . . Tylko śmiałe koncepcje i rzetelna praca mogą wyprowadzić nasz kraj z groźnej sytuacji. . . . Umocnijmy pozycję Polski w świecie. . . . Potwierdźmy raz jeszcze przymierze z naszymi socjalistycznymi sąsiadami — gwarantami naszych granic i niepodległego, narodowego istnienia. . . . Jeżeli utrzyma się obecna sytuacja — może ona do-

prowadzić do wysoce negatywnych rezultatów w dziedzinie obronnej naszego kraju. . . .” — głosi apel wojskowych.

Równocześnie w "Życiu Warszawy" ukazał się artykuł pod znaczącym tytułem: "Zachód o zagrożenie Polski," w którym to zagrożenie określone jest ogólnikowo i enigmatycznie.

"Coraz więcej i więcej pisze się na Zachodzie o możliwości interwencji. . . . Więcej, niż kiedykolwiek przedtem, uwagi przywiązuje prasa zachodnia do strzępów informacji, dotyczących manewrów i gier wojennych wojsk stacjonowanych w Niemczech Wschodnich i w Czechosłowacji, a także rutynowej wymiany personelu wojskowego i poboru do wojska, normalnego przy końcu roku. . . . Niektóre dzienniki rozważają taktyczne możliwości interwencji, podczas gdy inne spekulują na temat konsekwencji takiej interwencji w Polsce, które zaważą na układzie stosunków Wschód-Zachód. . . . Ostrzeżenie o możliwości takiej interwencji podane zostało przez niektórych polityków i włączono zostało do deklaracji, wydanej na zakończenie szczytowej konferencji Wspólnego Rynku w Luxemburgu. . . . Niektórzy obserwatorzy łączą to zagadnienie z rozmowami, jakie przeprowadził sowiecki ambasador w Washingtonie — Anatol Dobrynin z amerykańskim podsekretarzem stanu Davidem Newsomem. . . . W czasie tej rozmowy Newsom przedstawił stanowisko rządu Stanów Zjednoczonych wobec wypadków w Polsce."

Tak to — okreśną drogą, pod płaszczykiem komentowania zachodnich doniesień prasowych — "Życie Warszawy" informuje społeczeństwo polskie o zamknięciu granic dla zachodnich obserwatorów wojskowych, o ruchach wojsk sowieckich i innych i o nastawieniu Zachodu do wydarzeń w Polsce.

Miliony Polaków czerpią te informacje, podawane bez osłonek, z zagranicznych programów radiowych, ale artykuł "Życia Warszawy" jest pierwszą jaskółką wypuszczoną z rodzimego gniazda.

### Ugaszono Pożar

W środę wybuchł pożar w budynku przy 3300 S. Carpenter. Na szczęście nie było ofiar, ponieważ dom był pusty. Przeprowadzano tam remont.



LOS ANGELES. — Prezydent-Elekt Ronald Reagan i jego małżonka Nancy, serdecznie powitani zostali przez przyjaciół po przybyciu ze swej farmy do Los Angeles. (UPI)

## Zdecydowane Stanowisko U.S.A.

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

cie od normalnego ruchu pewnych przygranicznych rejonów. Stany Zjednoczone biorą pod uwagę niebezpieczeństwo jakie niosą ze sobą oświadczenie ZSRR jakoby w Polsce działały antysocjalistyczne siły. Z poważnej historii wiemy, że podobne zarzuty często poprzedzają militarną interwencję. Chcąc aby wszystkie państwa wiedziały, że postawa i polityka Stanów Zjednoczonych wobec Związku Sowieckiego w przyszłości będzie bezpośrednio uzależniona od postępowania przywódców moskiewskich. Użycie jakichkolwiek sił sowieckich w Polsce grozi ZSRR poważnymi konsekwencjami z naszej strony."

Sekretarz stanu, Edmund Muskie wyraził przekonanie, że chociaż Zw. Sowiecki nie podjął jeszcze decyzji o przekroczeniu polskich granic, gromadzenie wojsk ze wszystkich stron wokół Polski świadczy o gotowości do natychmiastowej interwencji na wypadek gdyby taka decyzja została podjęta. Niektórzy przedstawiciele rządu amerykańskiego przypuszczają, że otoczenie granic PRL ma na celu zastraszenie Polaków i danie im do zrozumienia czym mogą grozić wolnościowe dążenia.

Kiedy podczas spotkania z przedstawicielami klubu prasowego zapytano Sekretarza Stanu o możliwość militarnej akcji Stanów Zjednoczonych na agresję ZSRR na Polskę, E. Muskie powiedział: "Jest to pytanie, na które nie mogę dać odpowiedzi, Sowiety muszą pozostać w niepewności co do naszych posunięć."

## Algierscy Mediatorzy w Teheranie

Algier, Algieria. (UPI) — Delegacja algierska przybyła dzisiaj do Teheranu, aby przekazać tamtejszemu rządowi wyjaśnienie odpowiedzi amerykańskiej na irańskie żądania.

Mediatorzy algierscy, ambasadorzy Algierii w Teheranie i w Washingtonie oraz dyrektor Banku Centralnego wylecieli do Iranu o północy, wkrótce po wyjeździe podsekretarza stanu US, Warren Christophera i towarzyszących mu doradców do Stanów Zjednoczonych.

Dotychczas nie wiadomo jaką postawę zajmą Irańczycy wobec odpowiedzi amerykańskiej.

Poprzednie, twarde stanowisko Iranu podkreślające konieczność spełnienia wszystkich warunków w zamian za uwolnienie zakładników, uległo pewnej modyfikacji.

Przypuszcza się, że specjalna komisja wyznaczona do negocjacji w sprawie zakładników weźmie pod uwagę wyjaśnienia rządu amerykańskiego i pójdzie na kompromis.

Jednocześnie — jednak — dyplomaci nie wyrażają nadziei na to, że zakładnicy powrócą do kraju w najbliższych dniach. Raczej spodziewają się, że Iran — podobnie jak to już wielokrotnie czynił — będzie zwlekał z rozwiązaniem kryzysu żądając dalszych wyjaśnień.

Pośrednicy algierscy pozostaną w Teheranie tak długo, jak będzie tego wymagało całkowite i nie pozostawiające żadnych niedomówień wyjaśnienie stanowiska USA.

Poinformowane źródła utrzymują, że odpowiedź Iranu może zostać przekazana do Washingtonu już na początku przyszłego tygodnia.

Warren Christopher powiedział wistającym go na lotnisku w Washingtonie dziennikarzom, że "długotrwałe próby odzyskania zakładników mają szansę na pozytywne zakończenie."

## Dwóch Nastolatków Oskarżonych o Wyłączenie Komputerów Uczelni

Dwaj uczniowie szkoły średniej w Palatine oskarżeni zostali o wykorzystanie swej wiedzy w dziedzinie urządzeń komputerowych do wyłączenia z obiegu całego systemu komputerów Uniw. De Paul.

Zamieszkały pod adresem 1262 Hampton Pl. w Palatine 17-letni Brian Catlin oraz 16-letni uczeń, również ze szkoły Fremd High School, zostali oskarżeni o dokonanie kradzieży usług. Catlin ma się stawić w dniu 17 stycznia w Sądzie zajmującym się drobnymi wykroczeniami, podczas gdy szesnastolatek stanie przed Sądem dla nieletnich w najbliższy piątek.

Nad wykryciem popełnionego wykroczenia współdziałała chicagowska policja z innymi agencjami oraz władzami uniwersyteckimi. Jest to pierwszy wypadek "zamrożenia" całego systemu komputerów.

Zespół prowadzący śledztwo składał się z 15 adwokatów, studentów prawa, audytorów, studentów działu księgowości oraz władz policyjnych. Na czele zespołu stał John Hinchy zastępca szefa chicagowskiej komórki policyjnej zajmującej się wykrywaniem przestępstw oraz komd. William Murphy.

Hinchy powiedział, że obaj uczniowie zastosowali swego rodzaju szantaż. Włączyli się przypuszczalnie do systemu komputerowego Uniwersytetu — telefonicznie i zagrozili następni im dalszej dokumentacji. całą dokumentację, do której posiadają dostęp — jeśli władze nie udostępnią im dalszej dokumentacji, Murphy powiedział, że obaj uczniowie zdolali złamać szyfr komputerowy. Umiejętności tej nauczyli się w ramach kursu pobieranego w szkole średniej.

Pomysł ten określił Hinchy "jako

## Zawiodła Mediacja Saudyjska

Bejrut. (UPI) — Mediacja Arabii Saudyjskiej, państwa o niewątpliwym autorytecie w bloku arabskim, nie przyniosła oczekiwanych rezultatów i kryzys syryjsko-jordański nie został rozładowany.

Wprawdzie są oznaki, wykazujące gotowość Syryjczyków do stopniowego redukcjonowania sił zbrojnych na granicy z Jordanią, ale syryjskie przygotowania wojenne trwają, a jordański król Hussein nie zdradza najmniejszych skłonności do kompromisu.

Hussein odrzucił pojednawcze propozycje Syrii, która domagała się od niego jedynie wstrzymania pomocy dla Bractwa Muzułmańskiego, podziemnej organizacji islamskiej, zmierzającej do obalenia syryjskiego rządu prezydenta Hafeza Assada.

Rokowania z ramienia Arabii Saudyjskiej prowadził dowódca saudyjskiej gwardii narodowej, książę Abdullah Bib Abdez Aziz, który najpierw konferował z Assadem w Damaszku, a następnie z Husseinem w Ammanie.

Jordański minister informacji Adnan Abu Odech powiedział, że propozycja syryjska oparta jest na "sfabrykowanych pogłoskach" ponieważ Jordania nigdy nie szkoliła ani nie wspomagała bojówek Bractwa Muzułmańskiego, uważając nadal Palestyńską Organizację Wyzwoleńczą za jedyną, legalistyczną reprezentację Palestyńczyków. "Przyjęcie warunku syryjskiego byłoby jednoznaczne z akceptacją wyssanych z palca oskarżeń" — powiedział minister Odech.

W tej sytuacji obie strony nadal wzmacniają swoje wojska na pograniczu, a król Hussein nawet dokonał inspekcji swoich oddziałów i stwierdził, że "duch wojska jest znakomity".

## Odrzucono "Veto" Gubernatora

W środę Legislatura Stanowa podjęła szereg ważnych decyzji. Pierwszą z nich było odrzucenie weta gubernatora, które dotyczyło pozwolenia chicagoskim parkom na podwyższenie podatków, w celu zasilenia funduszy.

Zadedykowane też odrzucił drugie weto dotyczące pozwolenia firmom przemysłowym na wyrzucanie swych odpadów w naszym stanie. Szczegóły na ten temat podamy w dniu jutrzejszym.

bardzo niezwykle sposób wymuszania, z tym wyjątkiem, że nie chodziło tu o wymuszenie pieniędzy."

Wskazał on na fakt, że pomimo tego, iż adwokaci rodzin, z których wywodzą się chłopcy, odsłoniли kulisy "przedsięwzięcia," nic nie wstrzymywałyoby obu uczniów przed zastosowaniem podobnego pomysłu w odniesieniu np. do Banku First National, czy innych instytucji.

System komputerowy uniwersytetu został wyłączony z obiegu w dniach 17 i 19 września, powodując wiele zamieszania wśród studentów oraz poważne koszty, jakie zmuszona była ponieść uczelnia. Zaszła bowiem potrzeba przeprowadzenia reperacji. Hinchy powiedział, że już po naprawieniu systemu, władze uniwersyteckie otrzymały ostrzeżenie, iż nastąpi ponowne wyłączenie, w wypadku — jeśli uczelnia nie wprowadzi w życie dodatkowych programów.

## Rząd PRL Prosi Zachód o Nowe Kredyty

Londyn. (DP) — Rząd PRL zwrócił się do państw zachodnich o przyznanie kredytów w wysokości \$8 mld dla rozwiązania obecnego kryzysu gospodarczego.

Zadłużenie Polski na Zachodzie wynosi już \$21 mld. Rząd PRL zwrócił się o pomoc do Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii, Francji, Niemiec Zach., Belgii, Włoch i Szwecji.

Korespondent warszawskiej agencji Reutersa donosi, że stan gospodarczy jest tak zły, że są duże wątpliwości, czy Warszawa będzie w stanie spłacić bieżące raty i procenty pożyczek.

Chwilowo Warszawa prowadzi rozmowy z indywidualnymi rządami. Przewiduje się jednak, że do tych rozmów zostaną wciągnięte wielkie międzynarodowe banki. Eksperti zachodni podkreślają, że rząd warszawski, ubiegając się o nowe pożyczki, nie chce stworzyć wrażenia, że zebrał o nie.

Najwięcej Warszawa spodziewa się po Stanach Zjednoczonych, do których zwróciła się o \$3 mld kredytów. O sprawie tej zadecyduje zapewne dopiero prez.-elekt, gdy obejmie władzę 20 stycznia 1981.

Postulaty rządu PRL są obecnie przedmiotem intensywnych narad rządów zachodnich. Były dyskutowane w ub. tygodniu w Paryżu na regularnym spotkaniu zach.-europejskiej agencji eksportowych.

## Amerykani Niosą Pomoc Ofiarom Trzęsienia Ziemi

(UPI) — Amerykanie na terenie całych Stanów Zjednoczonych podjęli spontaniczne akcje pomocy dla ofiar trzęsienia ziemi w Włoszech. Do różnorodnych organizacji napływają datki pieniężne, ubrania, żywność i biżuteria.

Szereg włosko-amerykańskich klubów zebrało już znaczne sumy i w dalszym ciągu prowadzi nieustanną działalność na rzecz swoich rodaków zza oceanu. Oczywiście w zbiorce biorą udział również organizacje amerykańskie i innych grup etnicznych. Właściciel domu pogrzebowego w New Yorku, Amerykanin włoskiego pochodzenia, Pat Farana po usłyszeniu wiadomości o nadzwyczaj wysokich cenach na trumny we Włoszech, postanowił wysłać tam transport 1,000 trumien pod koniec b. tygodnia. Podczas niedzielnych nabożeństw w dużych miastach zbierano pieniądze dla ofiar tragicznego trzęsienia.

Wiele teatrów i oper wyraziło gotowość na wystawienie przedstawień, z których dochody zostaną wysłane do Włoch.

W Chicago, gwiazda opery, Luciano Pavarotti zapowiedział specjalny koncert na pomoc dla zrujnowanych trzęsieniem okolic.

## Piąty Skazany Za Branie Łapówek

W procesie przeciwko pracownikom Wydziału Straży Pożarnej, oskarżonym o przyjmowanie łapówek zapadł kolejny wyrok. Piąty b. pracownik tego wydziału, Joseph T. Lynch został uznany winnym przyjęcia łapówki w wysokości \$2150 za pomoc w omińnięciu koniecznego badania kandydatów do Straży Pożarnej.

Sędzia Frank J. McGarr wydał wyrok skazujący podsądnego na 60 dni pozbawienia wolności i \$1,000 grzywny.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz i brat mój, śp.

**Edward A. Sajewski**  
(małż śp. Mildred  
(z domu Kroll))

Członek Cicero-Berwyn Lodge, Elks Club, po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 2-go grudnia 1980 roku, o godzinie 1:30 po południu, przeżywszy lat 79.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5-go grudnia, o godzinie 9:00 rano, z zakładu pogrzebowego Skaja Funeral Home, pnr. 3656 W. Belmont Ave., do kościoła św. Wacława, Msza św. o godzinie 9:30 rano, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcele familijnej. Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Melanie, córka; William Ligmans, syn; Gertrude (Stanley) Sanders, siostra i szwagier; Marlene (Stanley) Kowalski, siostrzenica; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Skaja Funeral Home. Telefon 539-1376.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój i ojciec nasz, śp.

**Andy Ceglarek**

nagle, odszedł w zaświaty, opatrzony św. Sakramentami, dnia 2-go grudnia 1980 roku, o godzinie 6:45 wieczorem przeżywszy lat 39.

Zwłoki można odwiedzać dziś po godzinie 4-ej po południu do 10-ej wieczorem. Pożegnanie zwłok o godzinie 8-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5-go grudnia o godzinie 10-ej rano, z zakładu pogrzebowego Oehler Funeral Home pnr. Lee i Perry Sts. w Des Plaines, Ill. do kościoła św. Zachariasza w Des Plaines, Ill., a stamtąd na cmentarz Wszystkich Świętych w Des Plaines na parcele familijnej.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Maria Bożena (z domu Dyrda), żona; Andrzej (Andy), syn; Kathy i Michelle, córki; Antoni i Julia Ceglarek, rodzice; Marian Jelcz i George Jelcz, bracia; Teresa Maciejewska, siostra, z rodzinami; Paweł i Anna (z domu Baranowska), teściowie; Lucja Youkhama, szwagierka z mężem i rodzina; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Oehler Funeral Home — Telefon 824-5155



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec i brat nasz, śp.

**Michał Czerniak**

(małż śp. Wiktorii)

Członek Tow. Najsw. Serca Im. Jezus, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 2-go grudnia 1980 roku, o godzinie 1:01 po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5-go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 3060 Milwaukee Ave., do kościoła Św. Jacka, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcele familijnej.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Leonard F. (Dolores), syn i synowa; Mariann J., córka; Mary Dworak, Stanley (Ruth), Casimir (Lou), Charlotte (Patrick) Molloy, Bernard (Eleanor), bracia i siostry, bratowa i szwagier; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Stanley Funeral Home — Brodzinski Bracia. Telefon: 342-3330.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy syn mój, brat i wujek nasz, śp.

**Edmund Kosowski**

(syn śp. Stanisława)

po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 2-go grudnia 1980 roku, o godzinie 8:48 wieczorem w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po godzinie 4-ej po południu. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6-go grudnia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego Casey-Laskowski pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła św. Władysława, Msza św. o godzinie 10-ej rano, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcele familijnej.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Kazimiera (z domu Romatowski), matka; Henrietta (Robert) Moliere, siostra i szwagier; Robert (Phyllis), Wayne (Judy) Moliere i Rene (Robert) Pyzyna, siostrzeńcy i siostrzenica; Michael Pyzyna, syn Rene i Roberta; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Casey Laskowski i Syn, telefon 777-6300.

# KRONIKA TRÓJCOWA

## Zabawa Świąteczna

Staraniem Pań Pomocy na Trójcowie w niedzielę, 7 grudnia po sumie o godzinie 12, na sali parafialnej, będziemy się łamać opłatkiem, śpiewać kolędy i radować się wspólnie. Donacja \$1.00. Zapraszamy wszystkich do udziału.

## Oplatki i Kalendarze

Są do nabycia na plebani lub w zakrytych opłatki po 50 ¢; kalendarze po polsku i po angielsku po \$1.25.

## Godz. Różańcowa O. Justyna

Zachęcamy parafian, aby słuchali Godziny Różańcowej. Nowy sezon radiowy rozpoczął się 2 listopada. Program nadawany jest w soboty o 7:30 rano, 1490 kc; w niedzielę o 7:30 wiecz., 1490 kc po pol. o 2:30, 540 kc. Kolekta

Kolekta na Uniwersytet Katolicki, który znajduje się w Washingtonie będzie zbierana 7 grudnia. Marszałkowie przejdą przez kościół tylko raz. Prosimy złożyć ofiarę na kościół i Uniwersytet.

## Pragną Korespondować

Ewa Zborowska ma lat 19, ukończyła Technikum Włókiennicze; pragnie nawiązać korespondencję z rówieśnikami w Stanach Zjednoczonych. Może pisać również po angielsku, ale jej znajomość tego języka jest słaba.

Adres: Ewa Zborowska, 62-800 Kalisz, ul. Rapackiego 4 m 10.

Jacek Sobolak ma lat 17 i interesuje go muzyka amerykańska. Może wymienić polskie nagrania na amerykańskie. Jacek oczekuje listów od swych rówieśników zamieszkałych w Stanach Zjednoczonych. Adres: Jacek Sobolak, 23-210 Kraśnik, ul. Lenina 9 m 21.

## Warszawska Premiera "Parii"

Teatr Wielkiej Opery i Baletu w Warszawie przygotował nową premierę — rzadko wykonywaną operę Stanisława Moniuszki "Paria" do libretta Jana Chęcińskiego wg dramatu Casimira Delavigne'a. Prapremiera "Parii" odbyła się w 1869 r. Moniuszko uważał tę operę za najdojrzalszą ze swych utworów, włożył w nią bowiem — jak sam pisał — "całe swe doświadczenie i umiejętność, przez wiele lat nabyte". Po wojnie realizowano "Parie" czterokrotnie: we Wrocławiu, Poznaniu, Bytomiu i Gdańsku.

• KUPUJĄCE W SKŁADACH •  
KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W  
DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

## Anioł Pański

Odmawiamy codziennie z rana, w południe i wieczorem modlitwę "Anioł Pański." Bądźmy ludem modlącym się. Otwórzmy serca nasze dla łaski Boskiej.

## Święto Niepokalanego Poczęcia

W poniedziałek, 8 grudnia przypada święto Niepokalanego Poczęcia. Jest to święto obowiązujące. Odrzucone będą Msze św. o godzinie 10 rano po polsku i o 7 wieczorem po polsku. Mamy obowiązek brać udział w Przenajświętszej Ofierze w tym dniu.

Prosimy już zamawiać Msze św. na rok 1981.

## Bal Sylwestrowy Dwóch Organizacji

Wykorzystując doświadczenie sprzed kilku lat, dwie organizacje społeczne, a mianowicie Stowarzyszenie Lotników Polskich i Klub Przyjaciół Warszawy organizują starannie, ale i z rozmachem tegoroczny Bal Sylwestrowy.

Ktokolwiek kiedykolwiek przygotował tego rodzaju imprezę wie, że wcześniej takie przygotowania trzeba rozpocząć, aby zgrać wszystkie elementy, które decydują o sukcesie i towarzyskim, i finansowym.

Sala balowa Marquis Banquet Hall, 4708 Milwaukee Ave., może pomieścić 800 osób i służyć będzie wyłącznie tej imprezie, tak że przestrzeni do ucztowania i do tańca będzie na pewno dosyć. Wystarczy też miejsc do parkowania, bowiem przyległy parking przyjąć może do 600 samochodów.

Menu starannie ułożone; smaczne potrawy będą podane indywidualnie. Do kolacji będzie wino, a szampan o północy.

Z baru będzie można korzystać bez ograniczeń. Coctails od godz. 8 do 9, a następnie — po kolacji — od 10 do 2 po północy.

Do tańca grać będzie orkiestra Czyżka.

Wieczór urozmaica niespodzianki i sylwestrowe atrakcje.

Urody temu spotkaniu towarzyskiemu dodadzą stroje wieczorowe, które obowiązują.

W sprawie zamawiania stolików i miejsc oraz po bliższe informacje prosimy telefonować do wiceprezesa Klubu Przyjaciół Warszawy i Przewodniczącego Komitetu Balu p. Leona Bondera: 463-3171. Rezerwacje i wpłaty przyjmowane będą tylko do 10 grudnia.

## Tradycje Ruchu Ludowego

W Państwowym Muzeum Etnograficznym w Warszawie otwarta została wystawa pn.: "85 lat ruchu ludowego — historia, kultura, sztuka".

Wystawa skomponowana została z trzech grup eksponatów: dokumentów historycznych, obrazów prezentujących przemianę polskiej wsi oraz ze zbiorów etnograficznych.

Wśród materiałów historycznych występują dokumenty pisane i drukowane, ulotki, plakaty, afisze, czasopisma wydawane przez ruch ludowy, a także sztandary organizacji ludowych, fragmenty uzbrojenia i umundurowania Batalionów Chłopskich. W ekspozycji znalazły się płótna M. Stachowicza, Fr. Kostrzewskiego, A. Kotsisa, A. Gierymskiego ("Chłopska trumna"), i innych.

Wystawa ukazuje bogactwo kultury ludowej, jej tradycje i współczesność. Prezentuje ona świadectwa kultury materialnej, narzędzia rolnicze i przedmioty codziennego użytku, odświętne, regionalne stroje oraz kolekcje rzeźby w drewnie, dzieła ludowych twórców amatorów.

## Uznany Winnym Morderstwa

Ława Przysięgłych kryminalnego sądu powiatowego uznała winnym morderstwa mieszkańca południowej strony miasta Frederick'a Hutchersona. Zamordował on 22 września 1979 r. na stacji kolejki 19-letniego Perry Cox.

Asystent prokuratora stanowego Raymond Garza powiedział, że ma zamiar zasięgnąć opinii prokuratora powiatowego co do wymiaru kary. Być może prokuratora będzie się domagała kary śmierci. Data ogłoszenia wyroku została wyznaczona na 7 stycznia.

## Crochet Pineapples



7450

by Alice Brooks

She'll love this lacy jacket with its smart contrast yoke. A joy—no joining of sections. Crochet pineapple jacket of 3-ply baby yarn from the neck down all in one piece—sleeves too. Combine 2 colors. Pattern, 7450; directions, Sizes 4-6; 8-10 incl. \$1.75 for each pattern. Add 50¢ each pattern for first-class air-mail and handling. Send for:

Alice Brooks Needlecraft Dept. 263

Polish Daily Zgoda

- Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10011. Print Name, Address, Zip, Pattern Number. EXCITING! New 1980 NEEDLE-CRAFT CATALOG with over 170 designs in great variety of crafts. 3 free patterns inside. Send \$1.00
- 132-Quilt Originals...\$1.50
- 131-Add a Block Quilts...\$1.50
- 130-Sweaters-Sizes 38-56...\$1.50
- 129-Quick/Easy Transfers...\$1.50
- 128-Patchwork Quilts...\$1.50
- 127-Afghans 'n' Dollies...\$1.50
- 126-Crafty Flowers...\$1.50
- 125-Petal Quilts...\$1.50
- 124-Gifts 'n' Ornaments...\$1.50
- 123-Stitch 'n' Patch Quilts...\$1.50
- 122-Stuff 'n' Puff Quilts...\$1.50
- 121-Pillow Show-Offs...\$1.50
- 120-Crochet a Wardrobe...\$1.50
- 119-Flower Crochet...\$1.50
- 118-Crochet with Squares...\$1.50
- 116-Nifty Fifty Quilts...\$1.50
- 115-Ripple Crochet...\$1.50
- 114-Complete Afghans...\$1.50
- 112-Prize Afghans...\$1.50
- 107-Instant Sewing...\$1.50
- 105-Instant Crochet...\$1.50
- 102-Museum Quilts...\$1.50
- 101-Quilt Collection...\$1.50

## "Prorok" Khomeini

Z kół zbliżonych do Ayatollah Khomeini w Teheranie wyszła opinia, że ten zaślepieniec nie podejmuje pokojowych propozycji Iraku, gdyż oczekuje na spełnienie się trzech jego prorocत्व, a mianowicie: obalić szaha (co stało się), obalić Cartera (przegrał w wyborach), obalić irackiego prezydenta Saddam Husseina.

Przedłużając wojnę iracko-irańską Khomeini spodziewa się, że ludność Iraku obali swego prezydenta.

## Pomoc Domowa

HOUSEKEEPER child care. live-in Lombard. Private room, TV, and board. 629-7866 or 732-4472.

## HOUSEKEEPER

Live in wanted in Lake Forest home. Own room, bath & TV. General household duties. References required. CALL 234-7033 or 234-5905 or 295-6946.

## HOUSEKEEPER BABY SITTER

Live in. Can go week ends if desired. We will furnish transportation. Own room with TV. Good salary plus benefits. Wheaton area. 690-8399

## GOSPODYNIA

\$100 — \$125 TYGODNIOWO Własny pokój, łazienka, telewizor. 5 dni Tygodniowo. ARDEN'S AGENCY 6934 N. GLENWOOD Proszę dzwonić w języku angielskim. 465-1241 albo 824-1843

## Praca Żeńska

### DENTAL TECHNICIAN

Experienced Ceramist Part time with opportunity for full time. New lab located vicinity Harlem-Higgins. 775-3333

EXPERIENCED dental assistant. Must speak Polish. 227-0621.

### EXPERIENCED SALESWOMAN

Top salary plus commission. Phone for interview: Mrs. Connolly FRANCIA BRIDAL FASHIONS 795-4900 Berwyn

## BARMANKA

Musi mówić trochę po angielsku. Na pełen etat. 1649 W. Division

## Poszukuje Pracy

PRZYJEZDZĄCA z Polski poszukuje pracy przy starszej osobie. 677-6473

## WAITER-WAITRESS

Thriving unique Hyde Park restaurant has full and part time positions available. Call Ken at: MELLOW YELLOW 1508 E. 53rd St., Chicago 667-2000

## CHEF

Prepare Polish style cooking, appetizers, soups, entrees, desserts. Plan menus & order necessary supplies. 40 hours a week. \$246 per week. 5 — 10 hours. Overtime at time and a half. Contact Janina Nakończy 622-1300 Contact Janina Nakończy 622-1300 PATRIA RESTAURANT 3030 N. Central Ave.

## Praca Męska

### POTRZEBA MASARZA DO PRACY

Z dużym doświadczeniem. Stała praca, dobra zapłata oraz inne dobrodziejstwa. Zgłosić się osobiście: 5254 W. ROSCOE UL.

### HANDY MAN

Will train person to earn \$20,000 per year outside work. Must be handy with tools & speak English & also have drivers license. CALL EVENINGS 736-0015

## OWNER OPERATORS WANTED

With or without flatbeds for steel hauling in 23 midwestern states. Steady year-round work. Also trip leases available. 385-1192

## STOCK CLERKS

Part-time evenings. Will train. Apply in person: LINCOLN PARK FOODS 935 W. Webster

## ★ Kontraktorzy

### WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO • ROBOTY CIEŚLIENSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTY GWARANTOWANE Dzwonić do Znanego Kontraktora MIKE DRAGOWICZ • 588-6535

## ★ AUTO

### 1972 CHEVROLET WAGON

Sunday driver. 40,000 miles. Always garaged. \$1600 935-1448

'76 FIAT 128, tylko 22 tysiące mil na liczniku i cena tylko \$2,075.00. Proszę dzwonić na numer 251-5300 albo na numer 275-5297 i prosić do telefonu p. Ewe.

AMC PACER '76, w dobrym stanie. 348-4788.

## ★ Praca Męska

### MEŹCZYZNA

Do pracy na farmie-hodowli koni. Stała praca rok dookoła z zamieszkaaniem. Wyżywienie i miejsce zamieszkania. Dzwonić wieczorami. 359-4800

### MOLD MAKERS

Top wages to any experienced lead man. VAN NORMAN MOLDING Co. 430-4343

### EXPERIENCED BROILER MAN

6 nights per week. Long established Northwest suburban restaurant. Call Al in English mornings 965-1977

### SHIPPING MANAGER

English speaking. Must be experienced in packing—UPS and processing orders. Challenging position for hard worker, good in dealing with public. Top wages. 973-7070

### OWNER OPERATORS

We pay 65% of gross pulling company trailers. Year round work. Weekly settlements w/advances available. Must be at least 25 yrs. old, with 3 yrs. driving exp. 247-8996

### COIL WINDER

Experienced on LaCesa machines. Should speak some English. CALL 772-7777

### Work In California

**WE NEED FIRST CLASS TOOL AND DIE MAKERS** Must have thorough knowledge of Multiple Stage Tooling JIGS AND FIXTURES EXCELLENT SALARIES AND BENEFITS Write or Call (213) 321-9000 Ext. 60

### GLOBE Illumination Co.

1515 W. 178 Gardena, California 90248

### COOK

For Lunch and Dinner At Catholic Rectory 3600 N. 5000 W. Call weekdays between 1:30 and 4:30. -286-7871 MUST SPEAK ENGLISH

### FIELD SERVICE TECHNICIAN

Knowledge of N.C. machinery desirable. N.W. subs. 981-0819 NUMERTRONIX Arlington Heights, IL.

### MAINTENANCE MECHANICS

EXPERIENCED ONLY SECOND AND THIRD SHIFT Suburban food processor needs experienced mechanics for high speed liquid filling food, dairy or equivalent machinery. Must have heavy elec. (P.N.E.U.), mech., weld and troubleshooting background. CALL: 345-3350 For Interview

## ★ Kontraktorzy

## ★ Dachy

Dachy — Obicia — Benton Fugowanie — Rynny Okna Sztormowe — Daszki Wszelkie Przeróbki Darmo Kosztorysy—Polska Firma Ubezpieczona i Pod Bondem 100% Gwarancja HENRY SEJDAK, Właśc. H & S HOME IMPROVEMENT CO. 891-5959 • Domowy: 775-6644

## ★ Naprawa TV

NAPROWIAMY telewizory. Szybko. Tanio. 736-5605.

## ★ Interesy

**BEAUTY SHOP FOR SALE** Marquette Park area. 11 dryers, 6 stations. \$7,000/offer. 387-7177 OR 485-9741

NA SPRZEDAŻ PRZEZ WŁAŚCICIELA ZNANA DOBRA WŁOSKA RESTAURACJA Dobrze wyrobiony interes. W doskonałym punkcie na północno-zachodnim przedmieściu. Dzwonić: 297-1028

## ★ Koty

ODDAM młode kotki. .... 235-4665

## ★ Osobiste

I WOULD LIKE TO HEAR FROM THE CHILDREN OF JOSEPH and TEKLA SOWA Last known to be in Chicago, Leonard Sowa born 1920, Helen Sowa born 1922 and Henry Sowa born 1928. Please write to: WILLIAM S. SOWA 141 E. San Jose, Apt. E Burbank, California 91502

JERZYGO Sykulę poszukuje Danuta Szubiak. .... 384-6825

## ★ Rozmaite

SKUPUJE wyroby "CEPELI" 428-3529 albo 867-5785.

## PIĘCIO DNIOWA WYCIECZKA NA FLORYDĘ

Podczas Świąt Bożego Narodzenia w dniach 24 — 30 grudnia. Ciekawy program zwiedzania. Zainteresowani proszę dzwonić: 736-7677 po 6 p.m.

## ★ Domy

MEDINAH, ILL. Do Sprzedania Przez Właściciela Piękny, murowany dom. 1 akr parcela. Blisko do kolejkii i centrum zakupów. Schaumburg. Dzwonić od 8 wieczorem i pytać o Haline. 351-1860

## NA SPRZEDAŻ PRZEZ WŁAŚCICIELA

2 Szóstki. Murowany dom. Garaż na 2 auta. Natychmiast do objęcia. 4330 N. Troy 625-2237

## ★ Do Wynajęcia

4 POKOJE do wynajęcia. Dorosłym bez zwierząt. 3059 W. 39th Place. 4 DUŻE POKOJE. Pierwsze piętro. Ogrzewane piecem gazowym. Malżeństwo tylko. .... 227-4349

5 ROOMS for rent. .... 725-0422

5-cio POKOJOWE mieszkanie do wynajęcia. .... 725-0422

OGRZEWANE 6 pokojowe mieszkanie na drugim. Jackowo. .... 692-3353

OGRZEWANE, umeblowane: 2-3-4 pokoje. Armitage — Central Park. 276-7639

## DO WYNAJĘCIA

Ładne 4-pokojowe mieszkanie pnr. 2533 W. WALSTON UL. Tel. 486-3741

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milezenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

# A slick plan for a rainy day.

Some people manage to go through life without ever having a rainy day. But most people run into a storm now and then.

So it pays to plan for a storm and then hope it never happens.

The Payroll Savings Plan is one sure, safe, easy way to force yourself to start saving. And savings are a must to keep any financial plan from going on the skids.

The little you set aside each payday for U.S. Savings Bonds will grow. And help to keep you covered come rain or come shine.

And if you're lucky enough to miss the rain, it might help you plant a few shade trees.

Take stock in America.

When you put part of your savings into U.S. Savings Bonds you're helping to build a brighter future for your country and for yourself.

## TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M. MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

**ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE**

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

## DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.

**Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry**

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

## Nowe, Ważne Decyzje Dotyczące Szkolnictwa

W ostatnich dwóch dniach podjęto szereg bardzo istotnych decyzji, które będą miały poważny wpływ na dalszy rozwój chicagoskiego szkolnictwa publicznego.

Chodzi tu mianowicie o decyzje dotyczące desegregacji szkół chicagoskich, spraw związanych z przepisami o zajmowaniu dodatkowych stanowisk przez pracowników administracji szkolnej.

Podano do wiadomości, że specjalny komitet utworzony przy chicagoskiej Radzie Szkolnej, który ma za zadanie opracować plan desegregacji uczniów w szkolnictwie, rozpocznie serię publicznych zebrań, na których zainteresowani będą mogli wyrazić swoje opinie na ten temat. Obecnie ustala się miejsca, w których będzie mogło zebrać się dużo więcej ludzi niż w salach Rady, mającej miejsca dla 140 osób. Prawdopodobnie będzie przynajmniej 6 takich spotkań. Zdaniem przewodniczącego Komitetu, Roberta L. Green, zebrania te dadzą członkom komitetu ważne wskazówki do przyszłej pracy, a równocześnie są one jednym z warunków postawionych przez departament sprawiedliwości.

Sąd federalny wydał orzeczenie stwierdzające, że udział w charakterze "partnera" organizacji NAACP przy opracowywaniu desegregacji, będzie niepotrzebnym utrudnieniem i w związku z tym odrzucił prośbę tej organizacji.

Reprezentanci NAACP twierdzili bowiem, że powinni brać czynny udział w opracowywaniu planów, ponieważ chodzi tu o interesy grupy murzyńskiej, której dzieci stanowią większość wśród uczniów uczęszczających do chicagoskich szkół publicznych.

We wtorek inny komitet działający

przy Radzie Szkolnej, Management Committee, wystąpił z propozycjami dotyczącymi przepisów, jakie będą obowiązywały pracowników szkolnictwa w sytuacjach dodatkowego zatrudnienia, tzn. przyjmowania drugich posad w czasie, gdy są pracownikami szkolnictwa. Sprawa ta stała się jedną z najważniejszych z chwilą, gdy ogłoszono, że jeden z naczelników pracowników administracji, asystent superintendenta, James G. Moffat, pracował dodatkowo na innym stanowisku.

Obecnie proponuje się następujące przepisy, jeśli chodzi o przyjmowanie posad poza systemem, przez pracowników szkolnictwa:

- Mogą oni pracować jako doradcy w sprawach dotyczących ich specjalności, pod warunkiem, że będą tę pracę wykonywali poza godzinami urzędowania w szkolnictwie.

- Kierownicy szkół mogą pracować w czasie wakacji.

- Pracownicy administracji mogą wykładać i pisać prace dotyczące ich specjalności.

- Mogą inwestować w realnościach i papierach wartościowych.

Zabroniono natomiast kategorycznie udziału w firmach, które prowadzą jakiegokolwiek transakcje z Radą Szkolną, jak również nie mogą otrzymywać żadnych świadczeń od tych firm.

Przepisy te zostaną przedstawione do zatwierdzenia na regularnym posiedzeniu Rady, które odbędzie się w środę 17 grudnia.

Rada Szkolna podała do wiadomości, że pierwsze publiczne zebranie w sprawie desegregacji szkół chicagoskich odbędzie się w nadchodzącą środę w szkole Whitney Young Magnet High School. Początek tego spotkania wyznaczono na godz. 9:30 rano.

## Sąd Każę Miastu

### Przyjąć Zwolnionych Pracowników

Sędzia Sądu Okręgowego Nicholas J. Bua wydał orzeczenie na mocy którego administracja miejska musi ponownie przyjąć do pracy wszystkich tych pracowników, którzy zostali zwolnieni z pracy z końcem ubiegłego i na początku obecnego roku. Chodzi tu mianowicie o 17 pracowników, którzy jak twierdzą, zostali zwolnieni z pracy za to, że mieszkają w warchach dwóch oponentów mayoru tj. w Wardzie 11 i 19. Jest to pierwszy wyrok oparty na tzw. Shaker law, które zabrania zwalniania z pracy lub zmuszania do wykonywania pewnych czynności natury politycznej.

Sędzia Bua nakazał miastu natychmiast przyjąć do pracy zwolnionych pracowników i oddać im zaległe pobyry, które utracili na skutek wyrzucenia ich z pracy. Wstępne obliczenia

wykazują, że miasto będzie musiało zapłacić przynajmniej od \$100 tys. do \$200 tys.

Adwokaci reprezentujący administrację miejską tłumaczyli, że nie mogli dotrzymać terminów ustalonych przez sąd, jeśli chodzi o dostawienie na czas dokumentów dotyczących pracy tych ludzi, ale sąd wymagał dostawienia zbyt wielu dokumentów, których nie było łatwo zebrać.

Adwokat poszkodowanych John C. Tucker oświadczył, że jest to pierwszy tego rodzaju wyrok wydany przeciw miastu. Trzeba tu przypomnieć, że miasto zwolniło z pracy 31 pracowników, z których już 13 powróciło do pracy. Teraz rozstrzygnęły się losy następnych 17.

Sędzia nakazał również, aby miasto pokryło wszelkie koszty związane z przewodem sądowym zarówno ogólne jak też honorarium należące się adwokatowi strony oskarżającej.

W dniu 22 grudnia zostanie ostatecznie ustalona kwota, jaką będzie musiało zapłacić miasto w wyniku orzeczenia sędziego.

## Zabita Przez Złodziei

Dziesięcioletnia dziewczynka stała się ofiarą złodziei, którzy włamali się do mieszkania i zastrzelili ją.

Laura Bruce i jej starsza siostrzyzka wybierały się do wyjścia z domu. Rodzice dziewczynki zeznali, że usłyszeli pukanie do drzwi. Matka otworzyła drzwi, w których zobaczyła dwóch mężczyzn. Jeden z nich zagraził kobiecie rewolwerem. Oddał też strzał, który trafił Laurę. Spłoszeni strzałem niedoszli złodzieje natychmiast uciekli.

Policja poszukuje dwóch mężczyzn winnych morderstwa.



CHICAGO. — W czasie Festiwalu Grup Etnicznych jaki odbył się w Navy Pier, mayor Jane Byrne zatrzymała się przy stoisku prowadzonym przez ZPRK.

## Sąd Najwyższy Odrzucił Wniosek o Zaostrzenie Kary Wymierzonej Handlarzowi Kokainą

Springfield, Il. (CT) — Sąd Najwyższy Stanu Illinois odrzucił wniosek o skazanie handlarza kokainą na karę więzienia. Sąd uznał, że prokuratura czekała zbyt długo z podjęciem kroków w tym względzie.

Orzeczenie Sądu Najwyższego głosi, że pomimo tego, iż sędzia Sądu Karnego pow. Cook Earl Strayhorn skazał handlarza na nadzór sądowy w dniu 7 marca, biuro prokuratora stanowco czekało z podjęciem odpowiednich kroków aż do 28 października i dopiero wówczas zwróciło się ze swym wnioskiem do Sądu Najwyższego, zabiegając o zwiększenie kary, tj. na zamknięcie jej na pobyt oskarżonego w więzieniu.

Przyznając, że nastąpiła tu siedmioletnia zwłoka, orzeczenie Sądu Najwyższego stwierdza, że wniosek w sprawie sędziego Strayhorna "zostaje ostatecznie odrzucony."

Wniosek ten, o treści dość niezwykłej, złożony został przez b. prokuratora powiatowego Bernarda Carey. Jest on pierwszym z serii wniosków, jakie przygotowane są przeciw sędziom, którzy pozwolili sobie na zastosowanie "taryfy ulgowej" wobec handlarzy narkotykami, skazując ich jedynie na nadzór sądowy.

## Uznany Winnym Wynajęcia Płatnego Mordercy

Prokurator R. Daley Żąda Kary Śmierci

Stanowy prokurator dla powiatu Cook, Richard Daley, który objął urząd 1 grudnia ma do czynienia ze sprawą, w której podjął decyzję zażądania kary śmierci dla oskarżonego.

Chodzi o Watsona Graya, 33-letniego właściciela sklepu z dywanami.

Gray, zam. 2924 W. 38-y Pl., prowadził sklep ze współnikiem Jaroslavem Jurica, 34. W dniu 15 grudnia 1978 roku o godz. 6 rano Jaroslav Jurica wychodząc ze swego domu przy 5200 W. 87-a str. padł od kuli mordercy. O zabójstwo oskarżono 22-letniego Charlesa Skaj zam. 10425 S. Natoma Ave.

W czasie procesu Skaj przyznał się do popełnienia morderstwa jednocześnie zeznając, że dokonał tego czynu za namową. Jak wynika z relacji Skaja, Watson Gray obiecał mu wypłacenie sumy \$25,000 za zastrzeżenie Jurica. Składając zeznania obciążające Graya i przyznając się do popełnienia morderstwa Skaj liczy na złagodzenie wyroku.

## RTA Grozi Deficyt w Wysokości \$175 Milionów

Springfield, Il. (CST) — Generalny audytor stanowy Robert G. Cronson podał do wiadomości, że w wypadku, jeśli RTA nie otrzyma do dnia 30 września dodatkowych funduszy, należy liczyć się z deficytem w wysokości od \$125 do \$175 mln.

To pesymistyczne przewidywanie zawarte zostało w 23-stronicowym sprawozdaniu, obejmującym okres ostatnich trzech miesięcy roku 1979.

Cronson wskazał na fakt, że bez wprowadzenia podwyżki opłat za przejazdy lub też uzyskania dodatkowych funduszy z innych źródeł, RTA będzie cierpieć stale na niedobór finansowy.

W lecie br. np. władze stanowe oraz kilka banków pożyczki RTA sumę \$175 mln., celem wytrwania do pierwszych miesięcy r. 1981. W ostatnich miesiącach RTA opóźnia się z przekazywaniem wpłat na rzecz CTA oraz innych instytucji.

Cronson oświadczył, że zdobycie funduszy i wyeliminowanie niedoboru finansowego wymaga jednego z następujących:

- Podjęcia odpowiednich uchwał, zapewniających pomoc stanową.
- Dodatkowych dotacji stanowych lub federalnych.
- Zdobycia dodatkowych funduszy na opłacenie długów.
- Zmniejszenia zobowiązań na rzecz innych instytucji — przez podwyższenie opłat za przejazdy lub też ograniczenie usług.

Prezes RTA Lewis W. Hill przedłożył projekt budżetu na rok 1981. Projekt ten obejmuje zarówno podwyżkę opłat jak i ograniczenie usług. Zestawienie obu tych propozycji podwyższyłoby ogólną sumę, jaką uzyskuje RTA z opłat za przejazdy na 53% wszystkich wpływów (z 43% — uzyskanych obecnie). Bez wprowadzenia w życie tych propozycji, Hill przewiduje w r. 1981 deficyt w wys. \$150 mln.

## Deficyt z Czasów Bilandic'a Okazał Się Nadwyżką

W Zasobach Finansowych Miasta Chicago

W czasie stale trwających dyskusji na temat propozycji nowego budżetu na następny rok fiskalny, okazało się, że deficyt, o którym tyle mówiła mayor Byrne, a który miał być pozostałością z czasów gdy mayorami miasta byli śp. Richard Daley, a później Michael Bilandic, zupełnie nie istnieje. Przeciwnie, była nawet nadwyżka.

Kontroler miejski Daniel Grim oświadczył, że kontrola księgowości miejskiej, przeprowadzona przez niezależną firmę, wykazała znaczną nadwyżkę funduszy znajdujących się w kasie miasta. Podobno kontrolę przeprowadzono sposobem zupełnie innym od tego, jaki jest normalnie przyjęty w księgowości miejskiej. Dzięki tej kontroli okazało się, że miasto zamiast deficytu mającego dochodzić do \$21 milionów, ma nadwyżkę sięgającą \$33 miliony. Jednym słowem, w dniu objęcia urzędowania przez nowego mayor, tj. w kwietniu 1979 r. w kasie miasta znajdowało się \$33 miliony dol.

W związku z tą wiadomością, po raz pierwszy zabrał głos poprzedni mayor Michael Bilandic w wywiadzie przeprowadzonym na kanale 2. Były mayor stwierdził, że "nareszcie został pomieszczony," ponieważ "pozostawił miasto w dobrym stanie finansowym i tylko historyczne oświadczenia no-

wej administracji miejskiej doprowadziły do obniżenia klasyfikacji bonów miejskich przez firmy finansowe w Nowym Yorku."

Kontroler Grim podał również do wiadomości, że dzięki ujawnionej nadwyżce jak również wpływom z podatków i innych opłat miejskich, finanse miejskie będą miały majątku 75 milionów dolarów. Wielu aldermanów poważnie kwestionuje tego rodzaju "rezerwe" finansową twierdząc, że nie jest ona zgodna z przepisami i powinna być wykorzystana do polepszenia usług, jakie daje miasto mieszkańcom. Są nawet głosy, aby oddać część pieniędzy mieszkańcom miasta, albo cofnąć projekty dotyczące podwyżki opłat za wodę. Na razie w sprawie tej postanowiono zwrócić się o poradę do doradców prawnych, którzy rozpatrzą mocność propozycji.

W środę w czasie konferencji prasowej mayor Byrne stanowczo stwierdził, że miasto miało i ma nadal deficyt. Informacje podane przez kontrolera są prawdziwe, ale chodzi tu o sposób interpretacji księgowości.

Nadwyżka została wykazana, ponieważ zmieniono system prowadzenia księgowości i chodzi tu o przelewy gotówki z jednego konta na drugie.

O szczegółach napiszemy w jutrzszym wydaniu.

## Ksiądz Katolicki Podjął Starania o Zaadoptowanie Dziecka

Ks. George Clements podjął we wtorek pierwsze kroki związane z załatwieniem formalności zaadoptowania dziecka. Kapłan katolicki stwierdził, że wolałby dziecko, które "zostało pominięte przez innych."

"Niekiedy ludzie nie chcą dziecka, albowiem zgodnie z ich wymaganiami jest ono brzydkie, lub posiada zbyt mało czaru," powiedział ks. Clements, proboszcz parafii Holy Angels, 607 E. Oakwood.

"Szukam dziecka, które zostało pominięte, odrzucone przez innych ludzi, takiego, które trudno jest umieścić w rodzinie," stwierdził.

Pierwotnie podał on do wiadomości swój zamiar zaadoptowania czarnego dziecka w dniu 20 listopada, w czasie imprezy odbywającej się w jego parafii. Ks. Clements jest Murzynem.

Jednocześnie skierował wezwanie do parafii i kościołów, by starały się znaleźć wśród swych wiernych miejsce dla jednego choć dziecka czarnego, które mogłoby być zaadoptowane. Oświadczył on, iż fakt, że w skali krajowej istnieje problem 100,000 czarnych dzieci, które mogą być adoptowane — jest po prostu "skandalem narodowym."

Procedurę związaną z adopcją dziecka rozpoczął ks. Clements we wtorek, wypełniając potrzebne do tego formularze oraz oddając odciski palców. W rubryce zapytującej o po-

przednie przewinienia i zasądzenia, stwierdził on, że został aresztowany w czasie marszów protestacyjnych o prawa obywatelskie w latach 1960-tych.

Ks. Clements oświadczył reporterom prasowym, że będzie on "znakomitym ojcem." Pragnie, by dziecko było z nim już na święta, "albowiem byłby to dość przyjemny prezent świąteczny, jaki mógłby sobie sprawić na Gwiazdkę." Pani Theresa Mayberry, asystentka stanowego koordynatora z ramienia wydziału usług dla rodzin i dzieci, oświadczyła, iż wątpli, aby udało się tę sprawę załatwić w tempie tak szybkim."

Ks. Clements powiedział, że na krótko przed spotkaniem z dziennikarzami skontaktował się telefonicznie z kancelarią archidiecezji chicagoskiej i uzyskał zapewnienie, że archidiecezja stoi daleko od tego samego stanowiska, tzn. ani nie sprzeciwia się pomysłowi adopcji dziecka, ani też nie zachęca ku temu.

Proboszcz parafii Holy Angels podkreślił, że poniechałby pomysłu adopcji w wypadku gdyby kardynał Cody był temu przeciwny.

Przyznając, że prawo kościelne nie mówi nic na temat adopcji podejmowanych przez księży, wysunął on przypuszczenie, że Kościół pozostawi tę sprawę "otwartą."

## Bernardine Dohrn Pozostanie Na Wolności Po Złożeniu Kaucji

W środę ujawniło się dwoje osławionych swego czasu rewolucjonistów. Są nimi Bernardine Dohrn i William Ayers. Przywódca organizacji wyrotowej pn. Weather Underground ukryli się przed 10 laty, nie ujawniając się do tej pory. Dohrn dotychczas ma krytyczne nastawienie wobec społeczeństwa.

W ramach złożonego na piśmie oświadczenia, Dohrn stwierdziła, że "ukryła się w podziemi" w okresie "trudnych do opisania przestępstw" popełnionych przez rząd Stanów Zjedn. Dodała ona, że "zasady systemu nie uległy zmianie."

Podobna jest wypowiedź Ayersa. Licząca lat 38 Dohrn, wraz ze swym "asystemem," zgłosił się w Sądzie Karnym. Oświadczyła, że nie poczuwają się do winy, a oskarżenia o branie udziału w wyrotowych demonstracjach, w październiku 1969, są bezpodstawne.

Wysokość kaucji nałożonej na Dohrn została później obniżona z \$300,000 na \$25,000, co wymaga zastawu w postaci \$2,500 wypłaconych gotówką.

## Koncert Pavarottiego Transmitowany w Radio

Rozgłośnia radiowa WFMT, nadająca program na fali 98.7 FM, w niedzielę o godz. 2:30 po poł. przeprowadzi bezpośrednią transmisję koncertu operowego największego tenora naszych czasów, Luciano Pavarottiego.

## Jeszcze Jedna "Pomyłka"?

Wśród ekipa kompanii zajmującej się burzeniem domów przyjechała przed dom znajdujący się przy 957 N. Racine chcąc go zburzyć. Mieli pozwolenie wydane przez administrację miejską. W domu tym mieszkał właściciel John Burns, który wyszedł do robotników tłumacząc im, że decyzją sądu przedłożono mu nakaz wyprowadzenia się jeszcze o kilka dni.

Pomimo tego, że wiadomo było o obecności właściciela w budynku, ekipa przystąpiła do burzenia. Na skutek zaważenia ściany Burns doznał obrażeń. Przebywa obecnie w szpitalu. Robotnicy szybko odjechali z miejsca zajścia. Trzeba dodać, że kompanie gazowa i elektryczna nie były powiadomione o tym, że mają wyłączyć gaz i elektryczność. Zrobiły to dopiero po wypadku.

Dochodzenia w tej sprawie trwają.



LIONI, WŁOCHY. — Niektóre z rodzin, których domy zburzone zostały w czasie trzęsienia ziemi, tymczasowo zamieszkują w namiotach. Sytuację bezdomnych pogarszają złe warunki atmosferyczne. (UPI)